Wydanie A | ŁÓDŹ, piątek, 16 marca 1978 roku | Rok XXXV | nr 59 (9235) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

P. Jaroszewicz spotkał się z kierownictwem Ministerstwa Rolnictwa

Prezes Rady Ministrów, **Piotr Jaroszewicz**, przy udziale sekretarza KC PZPR **Józefa Pińkowskiego** oraz wiceprezesa Rady Ministrów, **Longina Cegielskiego**, spotkał się z kierownictwem Ministerstwa Rolnictwa.

Minister Rolnictwa, **Leon Kłonica** i członkowie kierownictwa Ministerstwa Rolnictwa poinformowali premiera o aktualnej sytuacji w rolnictwie i problemach, na których obecnie koncentruje się praca resortu rolnictwa.

„Dni Morza" w Szczecinie

W tym roku gospodarzem centralnych uroczystości obchodów „Dni Morza" które odbędą się tradycyjnie w ostatniej dekadzie czerwca będzie woj. szczecińskie. Uroczystości odbędą się jednak nie tylko w tym regionie, ale w całym kraju.

„Dni Morza 1979 r." łączyć się będą ściśle z obchodami 35-lecia Polski Ludowej. Liczne spotkania i imprezy będą służyć ukazaniu dorobku gospodarki morskiej w okresie powojennym oraz roli i znaczenia morza w rozwoju kraju. Dużo uwagi poświęci się oddziaływaniu wychowawczemu morza i jego wpływom na twórczość kulturalną.

Egipt zatwierdził separatystyczne porozumienie z Izraelem

Rząd egipski zatwierdził w czwartek jednomyślnie zaproponowany przez prezydenta Cartera separatystyczny układ pokojowy z Izraelem. Poinformował o tym premier Chalil po 4-godzinnym posiedzeniu gabinetu.

* * *

Układ między Egiptem a Izraelem będzie kosztował Stany Zjednoczone dodatkowo 5 mld dolarów. Poinformowali o tym przywódcy Kongresu amerykańskiego, którzy uczestniczyli w środę w spotkaniu z prezydentem Jimmy Carterem, po jego powrocie z Bliskiego Wschodu.

Administracja waszyngtońska zaplanowała przyznanie Egiptowi i Izraelowi na pomoc wojskową i gospodarczą w roku finansowym 1980 ponad 2,5 mld dolarów.

Światowa współpraca naukowo-techniczna

W genewskiej siedzibie ONZ zakończyły się 15 bm międzynarodowe obrady naukowców i ekspertów którzy rozpatrzyli węzłowe problemy światowej współpracy naukowo-technicznej. Obrady stanowiły jeden z końcowych etapów przygotowań do światowej konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie szerszego włączenia zdobyczy nauki i techniki do pokojowego rozwoju ludzkości. Zbierze się ona w Wiedniu latem br.

Uczestniczący w obradach naukowcy podkreślili konieczność dalszego rozwoju i pogłębienia międzynarodowej współpracy naukowo-technicznej, w szczególności między państwami o różnych systemach społeczno-politycznych.

Wścieklizna przeszczepiona z rogówką oka

W Stanach Zjednoczonych zanotowano ostatnio pierwszy w dziejach wypadek zarażenia wścieklizną człowieka przez człowieka. 37-letnia kobieta nabawiła się tej nieuleczalnej choroby po operacji przeszczepu rogówki i zmarła 50 dni po zabiegu. Dawcą rogówki był mężczyzna, którego przyczyna zgonu została błędnie rozpoznana. Jak się okazało, po zbadaniu tkanki mózgowej dawcy i biorcy przeszczepu zarówno w jednym, jak i drugim przypadku zawierała ona wirus wścieklizny.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

BIURO POLITYCZNE KC PZPR NA POSIEDZENIU W DNIU 15 BM. WYSŁUCHAŁO INFORMACJI I SEKRETARZA KC PZPR, EDWARDA GIEREKA, O PRZEBIEGU SPOTKANIA I ROZMOWACH Z SEKRETARZEM GENERALNYM KC KPZR, LEONIDEM BREŻNIEWEM.

BIURO POLITYCZNE STWIERDZIŁO, ŻE ROZMOWY TE I PRZYJĘTE USTALENIA MAJĄ DONIOSŁE ZNACZENIE DLA DALSZEGO POGŁĘBIENIA BRATERSKICH ZWIĄZKÓW MIĘDZY PZPR i KPZR, MIĘDZY OBU PAŃSTWAMI I NARODAMI.

Stanowią one istotny impuls w rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, wytyczają jej nowe obszary i horyzonty. Dotyczy to zwłaszcza pogłębienia związków integracyjnych, kooperacji i specjalizacji produkcji w kluczowych działach gospodarki obu krajów. Ma to ważne znaczenie dla rozwiązywania problemów rozwoju społeczno-gospodarczego i wzrostu poziomu życia ludzi pracy.

Rozmowy przywódców Polski i Związku Radzieckiego raz jeszcze potwierdziły jedność i bliskie współdziałanie obu krajów w urzeczywistnianiu polityki odprężenia, pokoju i rozbrojenia. Wyrażono wolę przeciwstawienia się wszelkim próbom agresji i wzniecania napięć. Podkreślono w nich żywotne znaczenie zwartości państw wspólnoty socjalistycznej, do której umacniania oba kraje wnoszą swój wkład.

Biuro Polityczne zaaprobowało przyjęte ustalenia i zaleciło instancjom partyjnym i organom administracji państwowej ich pełną realizację.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło wstępne założenia i warunki kompleksowego zagospodarowania Wisły oraz zasobów wodnych kraju. Przedstawione wstępne założenia są kolejnym krokiem w realizacji uchwały Komitetu Centralnego PZPR, podjętej na XII Plenum w czerwcu ub. roku.

Podkreślono ścisłą zależność zaopatrzenia kraju w wodę z pomyślnym wykonaniem podstawowych programów przyjętych na VII Zjeździe partii — dalszej poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa oraz budownictwa mieszkaniowego.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dziennikarze polscy wobec nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich

Przyjęciem rezolucji zawierającej apel do dziennikarzy RFN o ich szerszy udział w wyjaśnianiu własnemu społeczeństwu wagi i znaczenia ścigania zbrodni dokonanych przez Niemcy hitlerowskie z punktu widzenia moralno-politycznego i prawnego — zakończyła się 15 bm w Warszawie specjalna sesja zwołana przez Komisję Zagraniczną ZG SDP oraz kluby publicystów społeczno-prawnych i międzynarodowych pn. „Dziennikarze polscy wobec nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich". Sesja zgromadziła kilkudziesięciu czołowych przedstawicieli prasy, radia i TV, zajmujących się na co dzień problemami ścigania i karania zbrodni hitlerowskich, grono polskich korespondentów uczestniczących w procesie norymberskim a także czołowych przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Przekazanie władzy nowemu prezydentowi Brazylii

W czwartek, 15 marca, objął urząd gen. Joao Baptista Figueiredo, wybrany 15 października ub. roku przez kolegium elektorskie nowym prezydentem Brazylii. W uroczystościach przekazania władzy przez generała Ernesta Geisela generałowi Figueiredo, które odbyły się w nowoczesnych gmachach Kongresu Narodowego i pałacu prezydenckiego w Brasilii uczestniczyli przedstawiciele wszystkich stanów Brazylii. Były również obecne misje specjalne z około 100 krajów. PRL reprezentowała misja specjalna z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, Edwardem Babiuchem na czele.

Osiem „Kosmosów"

W czwartek w Związku Radzieckim wystrzelono osiem sztucznych satelitów Ziemi typu „Kosmos" o numerach 1081—1088. Wprowadzono je na orbitę za pomocą jednej rakiety nośnej. Na pokładach sputników znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Ruch wszystkich satelitów odbywa się po zbliżonych do zaplanowanych orbitach o początkowych parametrach: okres obiegu — 115,4 min., apogeum — 1526 km, perygeum — 1455 km, kąt nachylenia orbity — 74 st.

Szereg ulic w Stargardzie Szczecińskim oraz kilka tysięcy hektarów użytków rolnych w rejonie tego miasta zostało zalanych przez wezbrane wody rzek Iny i Krąpieli. Na zdjęciu: do większości budynków we wschodniej części Stargardu Szczecińskiego dostać się można tylko łodzią bądź po kładkach.

CAF — Undro — telefoto

SEJMOWA KOMISJA PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Nie wytwarzać na skład

Produkcja przemysłu lekkiego na potrzeby rynku stanowiła 15 bm. główny temat obrad Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego.

Wyroby przemysłu lekkiego stanowią podstawową grupę towarów rynkowych. Z zakładów tego przemysłu pochodzi bowiem ponad 39 proc. ogółu kierowanych na rynek towarów konsumpcyjnych (nieżywnościowych). Sprawą ogromnej wagi jest więc nie tylko ilościowe zaspokojenie potrzeb rynku ale także — z uwagi na specyfikę branży — dostosowanie produkcji do zmieniającej się mody, gustów i upodobań odbiorców.

Z informacji przedstawionych

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nowa inicjatywa wietnamska

W czwartek w Hanoi odbyła się konferencja prasowa, na której wiceminister spraw zagranicznych SRW, Phan Hien, przedstawił nową inicjatywę wietnamską zawartą w nocie MSZ SRW z 15 marca do MSZ ChRL.

Na wstępie dokument stwierdza, że wprawdzie władze chińskie wycofują obecnie swe wojska do kraju, ale nadal starają się zająć niektóre punkty na terytorium Wietnamu, dokonują aktów grabieży i masakry na miejscowej ludności. Jednakże pragnąc, aby położony został kres walkom i przelewowi krwi MSZ SRW proponuje: w tydzień po całkowitym wycofaniu się wojsk chińskich poza historyczną granicę, do której przestrzegania zobowiązały się obie strony rozpocząć rozmowy na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych obu krajów.

W związku z miejscem tych rozmów należy wyjaśnić, że poprzednio rząd SRW dwukrotnie wysyłał delegacje do Pekinu na rozmowy z delegacją rządu chińskiego. Tym razem strona wietnamska proponuje, aby rozmowy odbywały się w Hanoi. Jeżeli strona chińska wyrazi życzenie, to możliwe będzie wybranie miejsca na granicy wietnamsko-chińskiej lub odbywanie na przemian spotkań w dwóch punktach na granicy (jedno po stronie wietnamskiej, drugie po stronie chińskiej).

SRW proponuje, aby obie strony omówiły pilnie środki zmierzające do utrzymania pokoju i stabilizacji w rejonie granicznym na gruncie poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej oraz sprawę przywrócenia normalnych stosunków między obu krajami.

Przystępując do rozmów obie strony uzgodnią porządek obrad.

Depesza gratulacyjna P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów, **Piotr Jaroszewicz**, wystosował depeszę gratulacyjną do pierwszego komisarza Republiki Zairu, **Bo Boliko Lakongi Monse Misombo**, z okazji powołania go na to stanowisko.

Prezydent Francji złoży wizytę w ZSRR

Agencja TASS poinformowała w czwartek, że na zaproszenia LEONIDA BREŻNIEWA prezydent Francji, VALERY GISCARD D'ESTAING złoży w Związku Radzieckim oficjalną wizytę roboczą, która rozpocznie się 29 marca br.

DZIŚ — 8 stron
JUTRO

Bazargan: IRANOWI GROZI BANKRUCTWO

Demonstracja kobiet irańskich, które nie chcą nosić tradycyjnych szat muzułmańskich.

Fot.: CAF

Premier tymczasowego rządu irańskiego Mehdi Bazargan zaapelował w środę wieczorem do Irańczyków o całkowitą jedność i tolerancję.

W wystąpieniu w telewizji teherańskiej premier potępił egzekucje dokonywane na podstawie wyroków sądów rewolucyjnych, a także skrytykował przywódcę szyickiego ajatollaha Chomeiniego za „podejmowanie decyzji ponad głową rządu". Mehdi Bazargan stwierdził, iż jeśli sprawy będą toczyły się tak dalej „Iran dojdzie prosto do bankructwa". Dodał on, że trudności, jakie w związku z tym wynikają wyjaśnił ajatollahowi Chomeiniemu, kiedy w ub. tygodniu złożył mu wizytę w Komie.

Mehdi Bazargan oświadczył, że jego gabinet jest rządem jedności narodowej, ponieważ skupia b. członków ruchu oporu działających zarówno w kraju i za granicą.

Premier skrytykował tzw. „komitety rewolucyjne", które rzucają wyzwanie zarządzeniom rządu. Powiedział on, że Iranowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo z zewnątrz. Stoimy — dodał on — jedynie w obliczu niebezpieczeństw wewnętrznych. Mehdi Bazargan stwierdził, że zlikwidowanie chaosu gospodarczego i politycznego, jaki powstał w Iranie, wymaga czasu i zwrócił się do ludności, aby zachowała cierpliwość.

Pierwsza encyklika papieża Jana Pawła II

15 bm. ogłoszono w Watykanie, również w języku polskim, tekst pierwszej encykliki wydanej przez papieża Jana Pawła II. 96-stronicowy dokument, noszący nazwę „Redemptor hominis" („Odkupiciel człowieka") formułuje stanowisko zwierzchnika Kościoła katolickiego wobec licznych społecznych i moralnych problemów współczesności.

Encyklika wskazuje na konieczność kontynuowania przez Kościół dzieła papieży Jana XXIII i Pawła VI oraz pełnej realizacji uchwał II Soboru Watykańskiego.

Dokument podkreśla ogrom postępu dokonanego w XX wieku na drodze „opanowania świata przez człowieka" a równocześnie wskazuje na związane z tym procesem groźby konfliktów zbrojnych na niebezpieczeństwa wynikające z produkcji broni atomowej, wodorowej czy neutronowej na zgubne skutki zatrucia środowiska naturalnego.

Encyklika podkreśla, że Kościół pragnie zbliżenia z wszystkimi

(Dalszy ciąg na str. 2)

Amerykańska próba nuklearna

Stany Zjednoczone dokonały w środę w stanie Nevada kolejnej czwartej w roku bieżącym, podziemnej próby jądrowej. Siłę wybuchu określono na około 20 kiloton.

PRZEŁAMANY MONOPOL JAPOŃCZYKÓW

Polskie membrany elektretowe

Uwieńczone zostały pełnym powodzeniem prace prowadzone od półtora roku przez naukowców z Instytutu Fizyki Molekularnej PAN w Poznaniu wespół ze specjalistami Zakładów Wytwórczych Głośników „Tonsil" we Wrześni. Celem tych prac było opracowanie i zastosowanie w praktyce przemysłowej oryginalnej polskiej technologii produkcji membran elektretowych, stosowanych do miniaturowych mikrofonów magnetofonowych. Dzięki osiągniętym rezultatom wyeliminowana została najważniejsza bariera w rozpoczęciu krajowej produkcji mikrofonów elektretowych, która do niedawna była monopolem firm japońskich.

15 bm. w Instytucie Fizyki Molekularnej PAN w Poznaniu przekazano przedstawicielom firmy „Tonsil" linię automatyczną, na której wytwarzane będą w skali półtechnicznej membrany elektretowe do mikrofonów kasetowych. Instalacja ta może być z powodzeniem wykorzystana — po drobnych udoskonaleniach — do produkcji wielkoseryjnej.

CO DZIEŃ NIESIE

W 75 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.49, zajdzie zaś o 17.41.

Imieniny obchodzą

Izabela, Hilary

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę:

zachmurzenie duże, okresami opady śniegu lub deszczu. Temperatura maksymalna w dzień około 5 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne porywiste, przeważnie południowo-wschodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 985,3 hPa, czyli 739,1 mm.

Ważniejsze rocznice

1774 — Ur. Matthew Flinders, angielski podróżnik i żeglarz.

1945 — Otwarcie radiostacji PR w Warszawie.

1962 — Wystrzelenie pierwszego satelity z serii „Kosmos".

1944 — Przekształcenie I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR w I Armię Polską w ZSRR.

Taka sobie myśl

Im bardziej wzruszająca jest historia tym chłodniej należy ją opisywać, bo właśnie wtedy będzie wzruszała.

Uśmiechnij się

— Temperatura podniosła się do minus dwudziestu, więc dałem frak do czyszczenia...

Poprawa efektywności gospodarowania

Z udziałem I sekretarza KW PZPR — **RYSZARDA BRYKA** i wojewody skierniewickiego — **STANISŁAWA BARAŃSKIEGO**, odbyła się wczoraj w Skierniewicach narada aktywu partyjno-administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie dalszego podnoszenia efektywności gospodarowania.

Jak podkreślono w trakcie obrad, terminowe realizowanie ujętych w planach zadań nie wyczerpuje problemu. W centrum zainteresowania znajdować się muszą również takie przedsięwzięcia dzięki którym, bez angażowania dodatkowych sił i środków, uzyskuje się wyższe efekty.

Zarówno w referacie programowym, który wygłosił wojewoda — Stanisław Barański jak i dyskusji, wiele uwagi poświęcono działaniom na rzecz zwiększenia produkcji rynkowej i eksportowej poprawy jakości wyrobów, zapewnienia jak największego tempa rozwoju budownictwa mieszkaniowego, lepszej, bardziej przemyślanej gospodarce kadrami oraz systematycznego zmniejszania zużycia surowców, materiałów i energii.

Konkretne ustalenia podjęte na naradzie stanowią odpowiedź na list I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka skierowany do organizacji partyjnych urzędów wojewódzkich w sprawie poprawy efektywności gospodarowania w całym województwie. **(jc)**

Pierwsza encyklika

(Dokończenie ze str. 1)

kulturami, światopoglądami, ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Wyraża przekonanie że na obecnym etapie rozwoju świata konieczne jest wprowadzenie racjonalnego i uczciwego planowania rozwoju oraz gospodarki bogactwami naturalnymi. Potępiając imperializm we wszystkich jego formach, opowiadając się przeciwko konsumpcyjnemu modelowi życia, encyklika zawiera krytykę aktualnego ładu gospodarczego w świecie i wskazuje, że struktury te niezdolne są do usunięcia niesprawiedliwych układów społecznych, jakie pozostały z przeszłości.

Wiele uwagi Jan Paweł II poświęca problematyce sprawiedliwości społecznej, określając jako dramat istnienia środowisk uprzywilejowanych w sąsiedztwie upośledzonych, mówiąc o nadużyciu bogactwa w krajach wysoko rozwiniętych, potępiając jako „przejaw moralnego nieładu" inflację i bezrobocie oraz wskazując na konieczność przekształceń wielu struktur życia ekonomicznego we współczesnym świecie.

Encyklika podkreśla znaczenie deklaracji ONZ dotyczącej praw człowieka i opowiada się za pełną realizacją zawartych w niej postanowień potępia wszelką przemoc, totalitaryzm, neokolonializm i imperializm. Dokument zawiera również znane negatywne stanowisko Kościoła wobec materializmu. Podkreśla także znaczenie wolności religii, zaznaczając, że nie chodzi o uzyskiwanie przywilejów dla Kościoła i wierzących.

Wiele uwagi poświęcono również w dokumencie problematyce wewnętrznego życia Kościoła i kwestiom moralnym wskazując m. in. na potrzebę proporcjonalnego z rozwojem cywilizacji postępu w odniesieniu do moralności i etyki.

CENTO utraciło sens istnienia

W czwartek odbyło się w Ankarze posiedzenie rządu tureckiego, na którym omawiano przede wszystkim problem CENTO (Organizacja Paktu Centralnego).

W opublikowanym po posiedzeniu oświadczeniu stwierdzono, że Rada Ministrów przeanalizowała sytuację, powstałą w związku z decyzjami Iranu i Pakistanu o wycofaniu się z CENTO, i po zaleceniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego a także biorąc pod uwagę rozwój ostatnich wydarzeń w tym rejonie, powzięła decyzję o przeprowadzeniu niezbędnych rozmów po to, by działalność CENTO została przerwana na podstawie odpowiednich postanowień układu.

Na konferencji prasowej premier Turcji Bulent Ecevit potwierdził oświadczenie MSZ złożone po wycofaniu się Pakistanu i Iranu z CENTO, że organizacja ta faktycznie utraciła swój sens.

POSIEDZENIE Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Biuro Polityczne przy omawianiu wstępnych założeń podkreśliło wagę zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania gospodarki narodowej na wodę. W ciągu najbliższego dwudziestolecia wzrośnie ono dwu- i półkrotnie. Konieczne jest wybudowanie kilkudziesięciu dużych i średnich zbiorników wielozadaniowych oraz kilkuset małych zbiorników rolniczych.

W dyskusji zaznaczono, iż wiodącym zagadnieniem w wykorzystaniu Wisły i innych zasobów wodnych kraju jest poprawa czystości wód.

Zwrócono uwagę także na inne ważne problemy wynikające z zagospodarowania Wisły, jak liczne przedsięwzięcia melioracyjne i wykorzystanie zasobów wodnych dla celów transportowych i energetycznych.

Biuro Polityczne podkreśliło potrzebę udziału całego społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży w pracach na rzecz zagospodarowania Wisły i zasobów wodnych kraju.

Biuro Polityczne zaleciło, by Komitet Rady Ministrów d/s Zagospodarowania Wisły, odpowiednie instytucje i organizacje zakończyły prace nad przygotowaniem w drugim półroczu br. programu na lata 1981—2000 oraz planu na pięciolecie 1981—1985.

Biuro Polityczne zapoznało się z kierunkami rozwoju kopalń węgla brunatnego i związanych z nimi elektrowni oraz przeanalizowało tegoroczny program remontów w elektrowniach i elektrociepłowniach.

Za najpilniejsze zadania w najbliższym okresie uznano budowę i modernizację kopalń węgla brunatnego aktywne kontynuowanie budowy kopalni i elektrowni w Bełchatowie. Biuro Polityczne zaleciło otoczyć szczególną troską i kontrolą kampanię remontową 1979 r. podstawowych urządzeń prądotwórczych o łącznej mocy 19 tys. MW, tj. około 3 tys. MW więcej niż w 1978 r., 17 tys. km sieci elektroenergetycznych oraz 42 podstawowych maszyn w kopalniach węgla brunatnego.

W celu zapewnienia pełnej realizacji programu remontów wskazano na potrzebę terminowego dostarczenia energetyce przez przemysł krajowy części zamiennych i podzespołów. Zadanie to stanowi podstawowy warunek przygotowania poddawanych remontom i modernizacji urządzeń energetycznych do rytmicznej, niezawodnej pracy w ciągu całego roku, a w szczególności w szczycie jesienno-zimowym 1979—1980. Biuro Polityczne wskazało jednocześnie na potrzebę wydatnego podniesienia poziomu jakości remontów oraz terminowego ich przeprowadzenia.

Nie wytwarzać na skład

(Dokończenie ze str. 1)

przez resort wynika, że w tym roku globalna wartość wyrobów przemysłu lekkiego dostarczanych na rynek (ze wszystkich źródeł) sięgnie kwoty 236,7 mld zł, a jest to o 7,6 proc. więcej w stosunku do dostaw zrealizowanych w minionym roku. Na rynek trafia m. in. nowości o ogólnej wartości 68 mld zł oraz podejmie się produkcję 30 tys. nowych wyrobów odpowiadających najnowszym tendencjom światowej mody w dziewiarstwie, odzieży, obuwiu i tkaninach.

Jednakże — jak podkreślono w toku poselskiej dyskusji, której przewodniczył pos. **Bolesław Koperski** — skala nie zaspokajanych przez przemysł lekki potrzeb jest nadal znaczna i to zarówno w ogólnych ilościach wielu towarów, jak też poszczególnych asortymentach. Trudności surowcowe, z którymi boryka się przemysł lekki, odbijają się niekorzystnie na rynkowej ofercie. Także jakość wielu artykułów budzi zastrzeżenia, czego dowodem są liczne reklamacje klientów.

Podstawowym zadaniem przemysłu lekkiego powinno więc być — jak podkreślali posłowie — produkowanie towarów w pełni odpowiadających aktualnym potrzebom odbiorców o wysokiej jakości i dobrym wzornictwie. Trzeba bardziej dbać o to, aby nie wytwarzać „na skład", aby wszystko, co trafi na rynek, szybko znajdowało nabywców. Niezbędne jest także — jak wskazywano — ściślejsze współdziałanie handlu z przemysłem, oddziaływanie handlowców na rodzaj produkcji, jej walory użytkowe i estetyczne. Rozeznanie potrzeb klientów musi być lepsze — nie stać nas bowiem na pomnażanie „chybionej" produkcji.

Junacy OHP na budowie kombinatu w Ust-Ilimsku

15 bm. z warszawskiego lotniska Okęcie odleciała do Związku Radzieckiego na budowę kombinatu celulozowo-papierniczego w Ust-Ilimsku na Syberii 104-osobowa grupa junaków z Ochotniczych Hufców Pracy. Jest to pierwszy hufiec wyjeżdżający na budowę do ZSRR który uczestniczyć będzie we wznoszonej przez kraje członkowskie RWPG budowie.

Godzina policyjna w Rodezji

Rasistowskie władze rodezyjskie postanowiły wprowadzić godzinę policyjną w przemysłowych dzielnicach Salisbury. Osoby, zatrzymane bez odpowiednich dokumentów w godz. dziewiętnasta — piąta będą z miejsca aresztowane. Te drakońskie posunięcia reżim Iana Smitha wprowadza w związku z nasilaniem się walki wyzwoleńczej afrykańskiego narodu Zimbabwe. Niebawem bojownicy frontu patriotycznego Zimbabwe dokonali w stolicy Rodezji kilku udanych operacji. Wysadzili wielki zbiornik ropy naftowej, uszkodzili elektrownię i przypuścili atak na koszary.

Producenci — dzieciom

Międzynarodowy Rok Dziecka stanowił dodatkową inspirację dla wystawców wyrobów dla najmłodszych na giełdzie wiosennej w Poznaniu. Znalazło to odbicie zarówno w specjalnej ekspozycji artykułów dziecięcych, jak również na stoiskach firmowych.

Przemysł odzieżowy znacznie zwiększył w ostatnich trzech latach dostawy okryć i bielizny dla dzieci z 6 mln sztuk w 1976 r. do blisko 8 mln sztuk w ub. roku. W roku bieżącym dostawy te przekroczą 8,5 mln sztuk, m. in. dzięki rozbudowie zakładów „Bobo" w Piławie Górnej, zmianie profilu produkcji w zakładach „Nida" w Kielcach i „Kreacja" w Bydgoszczy, jak również jej intensyfikacji w zakładach szyjących specjalnie dla najmłodszych. W dziedzinie ubiorów dla dzieci sprawy mody kojarzone być muszą z walorami ich funkcjonalności, wygody, estetyki, wymaganiami higieny i zdrowia. Ten ostatni problem ma szczególne znaczenie w produkcji obuwia. Mimo poprawy wzornictwa oferta zgłoszona na giełdzie jest nadal niedostateczna. Dziecięce potrzeby znalazły też swoje odbicie na stoiskach spółdzielczości pracy, a przede wszystkim wśród ekspozycji rzemiosła. Na giełdach rzemieślniczych obok interesujących ubiorów znalazło się sporo różnorakich wózków dla najmłodszych, sprzętu rekreacyjnego i sportowego itp. Bogata jest też kolekcja zabawek dla dzieci, choć nadal są to wzory o niewystarczającym poziomie estetycznym. Istnieją poważne luki w dziedzinie zabawek logicznych i gier.

Wyróżnienie polskiego uczonego

Do Polskiej Akademii Nauk dotarła informacja, że wybitny polski uczony, prezes PAN — prof. **Witold Nowacki**, wybrany został przed kilku dniami członkiem honorowym Towarzystwa Królewskiego w Edynburgu (W. Brytania).

Libia uznała Kambodżę

Rząd Libijskiej Dżamahirii uznał oficjalnie Radę Rewolucyjną Ludu Kambodży (rząd Ludowej Republiki Kambodży).

Schlesinger w opałach

Grupa senatorów amerykańskich, w tym m. in. George McGovern i Howard Metzenbaum, wystąpiła z żądaniem dymisji Jamesa Schlesingera, ministra energetyki w obecnej administracji. Senatorzy obciążyli Schlesingera odpowiedzialnością za dotychczasowe fiasko polityki energetycznej władz federalnych, która w założeniu miała przynieść znaczne zmniejszenie importu i konsumpcji ropy naftowej. W rzeczywistości jednak, co przyznał sam Schlesinger, występując na forum Kongresu, po uchwaleniu w październiku ub. roku programu energetycznego, zużycie ropy w Stanach Zjednoczonych nie tylko się nie zmniejszyło, ale uległo zwiększeniu. Dzienne zużycie tego surowca wynosi obecnie ponad 21 mln baryłek, tzn. najwięcej w dotychczasowej historii USA.

W ciągu ubiegłych tygodni import ropy zwiększył się o 11,5 proc., w porównaniu ze średnim poziomem roku ubiegłego i osiągnął poziom 8,8 mln baryłek dziennie. Warto dodać, że dochody koncernów naftowych również uległy poważnemu zwiększeniu i według obliczeń tygodnika „Time" w I kwartale br. były wyższe o 20—40 proc. w porównaniu z podobnym okresem roku ubiegłego.

Katastrofa „Starfightera"

W środę roztrzaskał się w Mindelheim w Bawarii (RFN) przy podchodzeniu do lądowania myśliwiec odrzutowy Bundeswehry typu „Starfighter". Pilot katapultował się na czas, dzięki czemu uszedł z życiem. Jest to 207 „Starfighter", który Bundeswehra straciła od momentu wprowadzenia na swoje wyposażenie tych maszyn. W ich katastrofach zginęło dotychczas 96 pilotów, stąd potoczne określenie „Starfighterów" — „latające trumny".

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

III kolejka ekstraklasy — kolejna porcja emocji

• Jedenastka Widzewa — faworytem
• ŁKS jedzie do Poznania bez Miłoszewicza

Sympatycy futbolu w Łodzi będą mieli okazję obejrzeć w akcji kandydata do tytułu mistrza Polski — Widzew w pojedynku z wrocławskim Śląskiem. Spora grupa co bardziej zagorzałych kibiców ŁKS podąży śladem klubowego autokaru do Poznania, gdzie ich pupile zmierzą się z tamtejszym Lechem (mecz rozpocznie się na stadionie w dzielnicy Dębiec o godz. 12).

Analizując aktualny układ sił w zdecydowanie korzystniejszej sytuacji stoi jedenastka Widzewa. Wrocławski Śląsk daleki jest od poziomu, kiedy to sięgał po Puchar Polski czy miano drugiego zespołu ekstraklasy wywalczonego w ub. roku.

W sytuacji o wiele trudniejszej znajduje się drużyna ŁKS. Wprawdzie dwa poprzednie spotkania wiosenne podopieczni J. Walczaka zakończyli szczęśliwymi remisami (szczególnie cenny był w inauguracyjnym pojedynku w Szczecinie), jednak trudno będzie powtórzyć to na poznańskim boisku. Z informacji jakie uzyskaliśmy od naszych kolegów po piórze z poznańskich gazet wynika, że Lech chce się w pełni zrehabilitować przed własnymi kibicami za dwubramkową porażkę w jesiennej rundzie w Łodzi i udowodnić, że ani myśli odegrać roli dostarczyciela punktów.

Lech wystąpi przeciw ŁKS w swym najsilniejszym składzie, natomiast łódzka drużyna wyjeżdża do Poznania bez **Miłoszewicza** (odsunięcie od jednego meczu za żółtą kartkę). Lukę po koledze w drugiej linii ŁKS powinien skutecznie wypełnić, prezentujący, z meczu na mecz, coraz lepszą formę — **Sobol**.

W pozostałych meczach trzeciej kolejki zmierzą się: **Arka — Polonia, Legia — GKS, Ruch — Gwardia, Stal — Odra, Szombierki — Wisła, Zagłębie — Pogoń.** **(wrb)**

25 łodzian w rywalizacji o mistrzowskie szarfy

Jubileuszowe mistrzostwa Polski w boksie, które w najbliższą niedzielę rozpoczną się w Łodzi, oczekiwane są z ogromnym zainteresowaniem zarówno przez sympatyków tej dyscypliny sportu jak i fachowców. Nie ulega przecież wątpliwości, iż będą one generalnym sprawdzianem przed mistrzostwami Europy w Kolonii.

Selekcjoner reprezentacji **Cz. Ptak**, ma co do tego pewne swoje koncepcje, które mogą być przewrócone podczas łódzkiej rywalizacji. **Wydaje się jednak, iż mimo wszystko wielkich rewelacji, zaskakujących wyników, nie będziemy świadkami na ringu Pałacu Sportowego. W ostatnim okresie czołówka polskich pięściarzy w miarę wyklarowała się i z dużym prawdopodobieństwem możemy odpowiedzieć na pytanie, kto i w jakiej kategorii wystąpi w oficjalnym meczu międzypaństwowym lub będzie reprezentował nasze barwy w międzynarodowych turniejach.**

Wszystkie poczynione przez nas obserwacje prowadzą do niezbyt optymistycznej konkluzji, iż trwający od kilku lat regres w polskim boksie, po chwilowych wzlotach, trwa nadal. Oby po zakończeniu tygodniowej rywalizacji powiało optymizmem, zwłaszcza, że ME w Kolonii, są tylko próbą przed przyszłoroczną olimpiadą w Moskwie.

Podczas 50 MP w Łodzi zostanie pobitych kilka rekordów. Pierwszy to liczba startujących zawodników. Prawdopodobnie ujrzymy ich w ringu ponad 200. Trudno w tej chwili odpowiedzieć na temat konkretnej liczby, bowiem władze PZB „twardo" stoją na stanowisku, iż udział w finałach mają zapewniony pięściarze, którzy zdobyli tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie w strefowych eliminacjach. Ponadto zawodnicy, którzy brali udział w oficjalnych meczach międzypaństwowych w USA, w międzynarodowych turniejach w Algierii i Bułgarii. W związku z tym, nie zostaną zapewne dopuszczeni do rywalizacji dwaj łódzcy zawodnicy (odpadli w półfinałach strefy — Pasiewicz (Gwardia) i Sobczak (Widzew).

Stanowisko PZB w tej sprawie może jednak ulec zmianie. No bo przecież nonsensem byłoby niedopuszczenie do MP np. kontuzjowanego Syjuda z Carbo Gliwice, który nie mógł uczestniczyć w strefowych eliminacjach, czy też rewelacji ubiegłorocznych MP w Krakowie — Misiewicza z warszawskiej Gwardii lub jego kolegi klubowego dobrego boksera — Piątkowskiego. Podobnych spraw jest więcej. Rozumiemy doskonale decyzje PZB w tej mierze. Wolno nam chyba jednak wyrazić w tym miejscu wątpliwość: obyśmy przez to nie zaciemnili stanu posiadania w tej dyscyplinie sportu w naszym kraju...

Drugim rekordem, przyjemnym dla sympatyków boksu w naszym mieście, będzie start aż 25 łódzkich zawodników w finałach MP (największa liczba w historii tych imprez). Przy czym szczególne gratulacje trzeba złożyć trenerom i działaczom Gwardii. Czternastu bowiem bokserów z tego klubu będzie rywalizowało o mistrzowskie szarfy i to z niemałymi szansami na końcowy sukces.

Przypominamy jednocześnie, iż bilety na tę imprezę można nabywać w następujących punktach: „Orbis", pl. Wolności 6, „Gromada", ul. Piotrkowska 27, „Turysta", ul. Piotrkowska 5, Przedsiębiorstwo Turystyczne Łódź, pl. Wolności 1/12.

(a. szym.)

Brązowy medal — celem hokeistów ŁKS

Trzema punktami przewagi nad Naprzodem zakończyli hokeiści ŁKS przedostatni turniej finału A ekstraklasy w Nowym Targu. Łodzianie, choć grali na lodowisku „Szarotek" bez kontuzjowanego Kokoszki i Stefaniaka zebrali sporo pochlebnych recenzji za doskonałą postawę, m. in. w spotkaniach z kandydatami do dwóch pierwszych miejsc — Podhalem i Zagłębiem.

Do Janowa (gdzie od piątku rozpoczyna się ostatni decydujący turniej finału A) ŁKS udaje się już w pełnym składzie. ŁKS wyjechał na Śląsk z postanowieniem utrzymania trzeciej lokaty w końcowej tabeli I ligi. Wydaje się, że przy pełnej mobilizacji i zaangażowaniu wszystkich zawodników cel ten jest do osiągnięcia. ŁKS zainauguruje janowski turniej spotkaniem z dziesięciokrotnym mistrzem Polski Podhalem. W sobotę zmierzy się z Zagłębiem, a zakończy turniej w niedzielę pojedynkiem z gospodarzem imprezy — Naprzodem.

Mecz Widzew — Śląsk na stadionie ŁKS

W związku ze złym stanem boiska Widzewa, ligowy mecz piłkarzy tego klubu ze Śląskiem Wrocław odbędzie się na stadionie ŁKS przy al. Unii. Początek spotkania o godzinie 11.

Znów poza domem

Wyróżnienie utalentowanego łyżwiarza figurowego łódzkiego Społem niespełna 13-letniego G. Filipowskiego oraz jego klubowych kolegów, pary tanecznej I. Bielas — J. Jasiaczek (wyjazd na tegoroczne mistrzostwa świata juniorów do Augsburga) zmobilizował samych zawodników jak i ich trenerki do jak najlepszego przygotowania się do tej próby międzynarodowej.

Najlepiej oczywiście przygotować się do tak ważnego egzaminu w domu. Tymczasem opiekunki łyżwiarzy Społem (mgr mgr M. Olszewska — Lelonkiewicz i B. Kossowska) zabrały cały majdan i dziś wyruszyły z ekipą klubową do Oświęcimia, gdzie liczą, iż uda im się w pełni zrealizować ambitne plany dotyczące należytego przygotowania się do występów na MŚ. „Emigracja" była konieczna, bowiem łódzkie lodowisko będzie rozmrożone. Na płycie w Pałacu Sportowym przez najbliższy tydzień występować będą bokserzy ubiegający się o tytuły mistrzów Polski.

Miejmy nadzieję, że gospodarz oświęcimskiego lodowiska przygotuje należycie obiekt dla potrzeb figurowców łódzkich. Problem jednak w tym, że zarezerwowano dla łodzian jedynie po 4 godziny dziennie (dla wszystkich trzech konkurencji), podczas, gdy trener B. Kossowska mając na względzie wygotowanie należytej formy G. Filipowskiego przewidziała 5-godzinną dawkę treningową dla swego podopiecznego.

Podobnie ma się rzecz z mistrzowską parą I. Bielas — J. Jasiaczek prowadzoną przez mgr M. Olszewską. W tej sytuacji trzeba okroić czas na lodowisku zaplanowany dla pozostałych koleżanek i kolegów (do Oświęcimia wyjechała 20-osobowa ekipa) klubowych w/w przygotowujących się do mistrzostw Polski. Chyba, że właściciel oświęcimskiego lodowiska wygospodaruje dodatkowy czas dla łódzkiej ekipy (na co zresztą cicho liczą trenerki Społem). *(wrb.)*

Siatkarze Lechii wygrali z Beskidem 3:1

Drugi dzień turnieju finału „B" w Andrychowie, który zadecyduje kto obok Stoczniowca opuści szeregi ekstraklasy w siatkówce mężczyzn dostarczył wiele emocji. Najpierw nie rezygnująca jeszcze z walki o utrzymanie się w ekstraklasie mielecka Stal gładko pokonała Stoczniowca 3:0, a później Resovia która dzień wcześniej przegrała z mielecką Stalą 0:3, tym razem pokonała faworyzowany zespół AZS Olsztyn 3:1.

Siatkarze andrychowskiego Beskidu przegrali z Lechią Tomaszów 1:3 (14:16, 15:12, 11:15, 14:16). Siatkarze Beskidu wyraźnie ustępowali zespołowi Lechii, w której najlepiej zagrali Grzegorzewski i Sokołowski, w Beskidzie jedynie Zaremba.

Kronika wypadków

◆ Godz. 7.35. W Pabianicach na skrzyżowaniu ulic Łódzkiej i Partyzanckiej na skutek nieostrożnej jazdy kierowcy Kazimierza B. przewrócił się „Fiat" LDH 0927. W wypadku żona kierowcy doznała obrażeń i przebywa w szpitalu.

◆ Godz. 12.10. Na ul. Kurczaki przy ul. Szumnej pod „Jelcza" — beczkowóz IS 9401 wbiegł 7-letni Dariusz J. ponosząc śmierć. Świadkowie tego tragicznego wypadku proszeni są do WKRD MO w Łodzi przy ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

◆ Godz. 12.55. Przy zbiegu ulic Limanowskiego i Wrocławskiej kierujący „Starem" ŁDA 917 K Tadeusz P. potrącił przechodzącą jezdnię Zofię M. lat 64. Kobieta doznała ogólnych obrażeń oraz złamania ręki i przebywa w szpitalu.

◆ Godz. 19.20. W Andrespolu przy szkole kierowca „Fiata" potrącił mężczyznę, który poniósł śmierć. Sprawca wypadku zbiegł pozostawiając pojazd. Danych personalnych denata nie udało się nam ustalić. Świadkowie wypadku proszeni są do WKRD MO w Łodzi.

◆ WKRD prosi o zgłoszenie się pasażerów autobusu MPK linii „L", którzy w dniu 9 bm. ok. godz 8.10 na ul. Północnej przy ul. Buczka byli świadkami uderzenia autobusu w słup. **(kl)**

W dniu 15 marca 1979 roku zmarł, przeżywszy lat 77 nasz drogi Mąż, Ojciec i Dziadek

ZYGMUNT GRADECKI

b. działacz KPP, PPR, PZPR, uczestnik walk z hitlerowskim okupantem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 marca 1979 roku o godz. 16 na Cmentarzu Komunalnym — Doły.

Pogrążona w smutku i żałobie

RODZINA

8 marca br. zmarł w Bydgoszczy zasłużony dziennikarz

red. ROMAN CHŁODZIŃSKI

były naczelny redaktor Bydgoskiej Rozgłośni Polskiego Radia, a wcześniej zastępca naczelnego redaktora Rozgłośni Łódzkiej. Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia składa

ŁÓDZKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH

Poczta na cenzurowanym

„Dziennik" rozmawia z zastępcą dyrektora Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Łodzi — inż. **Kazimierzem Czarnieckim.**

— Panie dyrektorze, łodzianie często narzekają na nieregularne doręczanie listów i paczek. Naturalnie mowa nie tylko o okresie srogiej zimy, kiedy poczta uzależniona była od kulejącej komunikacji kolejowej.

— Jeśli pominąć ostatni trudny okres, który zresztą jeszcze zupełnie się nie skończył, to zgodnie z naszymi obserwacjami i badaniami, a są one prowadzone permanentnie — ponad 80,7 proc. wszystkich przesyłek doręczanych jest terminowo. Na terenie okręgu łódzkiego wskaźnik ten jest wyższy i wynosi 85,9 proc. Przebieg (od nadania do znalezienia się w urzędzie oddawczym dysponującym służbą doręczycieli) listu zwykłego wynosi średnio 24 godziny, ekspresowego — 16 godzin, paczki zwykłej — 48 godzin. Przesyłki te doręcza się dnia następnego.

— A więc jednak około 20 proc. wszystkich przesyłek przekracza te terminy. Ciekawe, ile wszystkich przesyłek pocztowych dociera do naszego województwa?

— W roku ubiegłym doręczyliśmy 45 milionów listów zwykłych i 6 mln listów poleconych oraz 750 tys. paczek.

— Jak z tego wynika ok. 10 mln listów zwykłych i poleconych dotarło do adresatów nieterminowo. Jakie są tego przyczyny?

— Nasza praca zależna jest przede wszystkim od przewoźników, głównie kolei, PKS i Państwowego Przedsiębiorstwa Samochodowego Łączności, które nas obsługuje. Wszystkie opóźnienia transportu odbijają się niekorzystnie na terminowości doręczania przesyłek pocztowych. Z innych czynników trzeba wymienić mylne zasegregowanie listu czy paczki w urzędzie dworcowym. Chcę podkreślić, że nas obowiązuje zasada: list, który dotrze do oddawczego urzędu pocztowego przed godz. 8.45 dostaje się do sali rozdzielczej, a następnie do torby doręczyciela.

— Ilu mamy doręczycieli?

— W województwie miejskim łódzkim jest ich 370, a w miastach i na wsiach 82. Codziennie z różnych przyczyn, głównie z powodu choroby brakuje ok. 80. Wtedy listy z tych rejonów dzieli się wśród pozostałych doręczycieli.

— W domach gdzie zainstalowane są skrzynki „Hermes" na ogół listy docierają lepiej, ale tam gdzie nie ma skrzynek wygląda to o wiele gorzej. Mieszkańcy narzekają, że listy wsuwane są w drzwi i często giną.

— W Łodzi mamy ok. 25 tys. „Hermesów" z 362 tysiącami przegródek. Niestety reorganizacja przemysłu terenowego odbiła się również niekorzystnie na produkcji tych skrzynek. W ub. roku otrzymaliśmy ich zaledwie 2 tys. a i to bez kluczy i zameczków. Dorobienie brakujących części na miejscu napotkało na olbrzymie przeszkody. Mamy nadzieję, że skrzynki te będzie można zainstalować w II kwartale. Na wsiach zainstalowaliśmy do tej pory 530 przydrożnych skrzynek z około 3 tysiącami przegródek. Dzięki temu mogliśmy zorganizować 8 rejonów obsługiwanych przez zmotoryzowanych doręczycieli. Jeśli w tym roku chcemy podwoić ilość takich rejonów potrzeba nam jeszcze raz tyle skrzynek i taka ilość wyprodukujemy we własnych warsztatach.

— Narzekania Czytelników dotyczą także długiego wyczekiwania w kolejkach przed okienkami urzędów pocztowych. Często w okresach popołudniowego „szczytu" wiele okienek jest pustych.

— Mamy w naszym województwie 112 urzędów pocztowych, a w nich 350 okienek. Rzeczywiście nie zawsze wszystkie okienka są czynne. Zgodnie z założeniami tworzymy ich jednak więcej z myślą o przyszłości. Ze swej strony często mierzymy czas oczekiwania naszych klientów w kolejkach, z czego wynika, że w Łodzi średnia waha się w granicach 5—6 minut, a w całym województwie — 10 minut. Czy nie uważa pani, że to, iż tracimy czas w kolejce, jest zależne nie tylko od poczty a również od nas samych. Jeśli dokonujemy np. wpłat w okresie od 1 do 10, w połowie miesiąca albo w ostatnim jego dniu — to na pewno stracimy znacznie więcej czasu niż wtedy kiedy przeznaczymy na te sprawy okres od 16 do 27. Tu chciałbym dodać, że 70 proc. wszystkich uwag załatwianych przy okienkach pocztowych dotyczy różnych wpłat i wypłat, czyli że coraz częściej wyręczamy banki.

— Ale jeśli już tak jest, to należałoby jakoś usprawnić pracę związaną z operacjami finansowymi...

— Staramy się to czynić. W tym celu instalujemy minikomputery, które wyręczają nasze urzędniczki w wielu czynnościach. Maszyny typu „Ascota" i „Mery" pracują już w urzędach pocztowych nr 1, 4, 7, 11, 8 i w Pabianicach. Dzięki minikomputerom praca przy okienkach jest szybsza.

— Ile osób zatrudniają urzędy pocztowe naszego województwa?

— 2.350 przy czym chciałbym zaznaczyć, że w ubiegłym roku musieliśmy zmniejszyć stan zatrudnienia o 72 osoby, mimo że ilość pracy zwiększyła się o ok. 12 proc. Do naszych obowiązków należy nie tylko przyjmowanie i rozwożenie przesyłek pocztowych. W sumie świadczymy ok. 100 rozmaitych usług. Wymienię choćby takie jak sprzedaż bonów PKO, przyjmowanie drobnych ogłoszeń prasowych, konwojowanie dwa razy w miesiącu gotówki z banku do 200 różnych zakładów pracy. Codziennie pobieramy z 3 tys. sklepów ich utargi i przekazujemy je do banku. W roku ubiegłym w okienkach pocztowych przyjęliśmy 6,5 mln listów poleconych i 2,2 mln paczek, a ponadto ok. 7 mln depesz. Wpłaty i wypłaty oszczędnościowe opiewały na 6,3 miliarda zł. W tym roku wszystkie te liczby będą na pewno większe.

— Jak to odbije się na jakości waszych usług?

— Chcemy, aby była ona lepsza niż w roku ubiegłym. **Sądzimy, że w tym celu potrzebna jest na pewno lepsza organizacja pracy m. in. w doręczaniu przesyłek. Trudno nam się zgodzić np. z decyzją wkładania listów poleconych do skrzynek, gdyż na ten temat mamy już sporo negatywnych opinii ze strony Czytelników. W odczuciu społecznym poczta nie funkcjonuje jeszcze tak jakbyśmy sobie tego życzyli, czego przecież najlepszym dowodem jest to, że niemal co piąta przesyłka dociera do nas z opóźnieniem.**

Rozmawiała: **WACŁAWA KASPRZAK**

ŚWIATOWY DZIEŃ MORZA

(Rozmowa z Czesławem Kosedą, sekretarzem Krajowego Komitetu Dni Morza)

— Morza i oceany są dziś tematem wzbudzającym coraz większe zainteresowanie. Wolność żeglugi i 200-milowa strefa, ropa naftowa i bogactwa szelfu, niebezpieczeństwo zanieczyszczeń i nieznane nauce tajemnice głębin — to problemy do rozwiązania, o których przypomina Światowy Dzień Morza...

— Uroczystości związane z tym świętem odbędą się w 111 krajach świata zrzeszonych w IMCO — Międzynarodowej Morskiej Organizacji Doradczej. Przypada ono 16 marca, a wiąże się z wejściem w życie przed przeszło 20 laty konwencji powołującej tę organizację, która początkowo miała status wyłącznie technicznej, o charakterze doradczym. Z czasem okazało się, że zadania te są zbyt zawężone w stosunku do aktualnych potrzeb rozwiniętej żeglugi międzynarodowej. Obecnie oprócz zadań technicznych IMCO spełnia funkcję najbardziej efektywnego międzynarodowego inspiratora prawotwórczego w różnych dziedzinach działalności morskiej państw członkowskich. Przedmiotem zainteresowania IMCO jest powszechne przyjęcie praktycznie najlepszych reguł postępowania w sprawach dotyczących bezpieczeństwa na morzu i sprawności nawigacji, takich m. in. jak zagadnienia konstrukcji i wyposażenia statków, zapobieganie zderzeniom, przewozy ładunków niebezpiecznych, łączność morska, ratownictwo. IMCO czyni także starania na rzecz usunięcia barier dyskryminacyjnych w żegludze.

— Jakie jest miejsce Polski w tej organizacji?

— Polska jest od początku członkiem IMCO, należy do jej założycieli, aktywnie uczestniczy we wszystkich pracach jej organów. Polscy eksperci biorą udział w międzynarodowych konferencjach, które przygotowują konwencje regulujące poszczególne zagadnienia gospodarki morskiej. Obecnie Polska podpisała około 10 konwencji IMCO. O naszej roli na forum tej organizacji świadczy, fakt, że przez wszystkie pięć kadencji Polska jest członkiem Rady IMCO — organu wybieralnego; przedstawiciel Polski piastował urząd wiceprzewodniczącego tej Rady, a polscy eksperci pracują w Sekretariacie IMCO. Z ramienia tej organizacji polscy specjaliści morscy pracują w krajach rozwijających się jako doradcy rządów do spraw morskich. Polska była poza tym organizatorem specjalnej sesji IMCO w Gdańsku, poświęconej budownictwu statków do przewozu gazów płynnych. Wywołała ona duże zainteresowanie fachowców z wielu krajów.

— Pod jakim hasłem odbywają się tegoroczne uroczystości Światowego Dnia Morza?

— Jest on obchodzony pod hasłem „O bezpieczeństwo żeglugi i czyste oceany". Ubiegłoroczny poświęcony był bezpieczeństwu żeglugi i warunkom pracy na morzu.

— Bogate tradycje polskich Dni Morza interesują z pewnością inne państwa morskie...

— Pomyśleliśmy o tym, aby upowszechnić nasze doświadczenia. Krajowy Komitet Dni Morza w związku z proklamowaniem Światowego Dnia Morza przesłał na ręce generalnego sekretarza IMCO obszerną informację o tradycji i programie polskich Dni celem spopularyzowania ich wśród członków tej organizacji.

Rozmawiała:
JOLANTA NAPRUSZEWSKA

NASZ KOMENTARZ

Bieguny łączyć w spójny krąg

Między działaniami władzy terenowej oraz regionalnej uczelni ekonomicznej nie ma żadnych punktów sprzecznych. Wprost przeciwnie — wystarczy chwila logicznego zastanowienia by dostrzec, że wszystko to są cele doraźne i dalekosiężne, i powinno te dwa bieguny działań polityczno-gospodarczych oraz dydaktyczno-badawczych na stałe łączyć w spójny krąg. Ale mimo tak właśnie określonego zakresu funkcji — płaszczyzny działalności nie zawsze przecież mają okazję stykać się bezpośrednio.

Uświadomiłam to sobie w momencie, gdy zaczęło się nietypowe posiedzenie Rady Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego UŁ zorganizowane z inicjatywy łódzkiej instancji partyjnej. Nie jak to jest w zwyczaju na terenie stałej działalności tj. w uczelni, lecz poza nią — częściowo w czterech dużych łódzkich fabrykach oraz w siedzibie politycznego koordynatora działalności społeczno-gospodarczej regionu — w KŁ PZPR.

Dziś, po latach pogłębiania wszelkich możliwych związków nauki i zaplecza badawczego z praktyką gospodarczą, obecność teoretyka-badacza w organach decyzyjnych, nie jest już niczym zaskakującym. Mądra władza wypośrodkowuje dziś swe decyzje konsultując je zarówno z grupami przedstawicielskimi szerokich mas, jak i opierając się o doradztwo specjalistów, analizujących szczegółowo dzień dzisiejszy i naukowo prognozujących przyszłość. Rzecz w tym, by bogactwo wiedzy teoretycznej zawartej w ekspertyzach, znajdowało praktyczne zastosowanie we właściwym czasie, właściwych formach i powiązaniach. By nie dopuścić do zbyt dużych rozbieżności między zamierzeniem i realizacją, potrzebna jest częstsza konfrontacja ocen.

Taką konfrontacją stała się inicjatywa władzy partyjnej miasta, która niezależnie od oficjalnych powiązań z wydziałem ekonomiczno-socjologicznym najsilniej usługowo związanym z życiem gospodarczym pionu, wywołała w dyskusji serię żywiołowych gorących prezentacji poglądów na temat działalności przemysłu łódzkiego, powstałych po wizycie w „Elcie", „Fonice", „Teofilowie" i „Dywilanie". Wizyta w tych akurat zakładach stała się okazją do szerszego wniknięcia w sytuację, w jakiej po dokonanych modernizacjach i reformach znajduje się gospodarka łódzka.

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny UŁ kształcący ogromną rzeszę fachowych kadr dla przemysłu, zarządzania, handlu, i usług — niezależnie od tematów centralnie sterowanych powinien w swych pracach uwzględniać charakter i potrzeby własnego regionu. I nie chodzi tu o jakieś interesy partykularnie pojęte, lecz o to by region dźwignięty ogromnym wysiłkiem z wieloletnich zaniedbań i opóźnień, znów jakichś swoich żywotnych funkcji nie osłabił.

Konfrontacja opinii, jaką była ta trochę eksperymentalna forma spotkania Rady Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego UŁ — dała gospodarzom województwa łódzkiego sporo cennych sygnałów. Zwrócono m. in. uwagę na niekorzystną dla końcowego efektu, wycinkową realizację programów modernizacyjnych przedsiębiorstw. I tak na przykład bardzo nowoczesny zakład produkcyjny jakim jest nowa fabryka dywanów „Dywilan" — pozbawiony jednego elementu tj. prawidłowo rozwiązanego transportu wewnętrznego, w rezultacie pod względem humanizacji pracy nadal ma sporo jeszcze do nadrobienia.

Koncentrowanie uwagi na problemach techniki i technologii — przy jednoczesnym nieuwzględnianiu znaczenia postępu w metodach organizacji pracy, w wielu zakładach stało się już hamulcem w tempie rozwoju. Tak samo ważny jest problem proporcji zachodzących między technicznym uzbrojeniem stanowisk pracy i osiąganych efektów w zakresie wydajności. Tu rozbieżności są wciąż jeszcze znaczne. Do rozwiązania jest wiele jeszcze problemów z zakresu gospodarki materiałowej, wdrażania elektronicznej techniki obliczeniowej, prognozowania rozwoju branż z zachowaniem wymogów konkurencyjności w porównaniach z przodującymi firmami światowymi, ciągłej mobilności w nadążaniu za czołówką itp. Kompleks tych zagadnień dotyczy w przeważającej mierze przedsiębiorstw najliczniej reprezentowanego przemysłu lekkiego lecz także i elektromaszynowego, chemii oraz zaplecza usługowego i żywieniowego regionu.

I tych właśnie problemów nie rozwiąże się prawidłowo bez badań i prognoz powiązanych w układzie pionowym z centralnym koordynatorem, a poziomo zarządzanych regionalnie. Potrzebne jest także przygotowanie kadry, głęboko świadomej potrzeb kraju i własnego województwa. Rodząc się w środowisku nauki, badania te oraz prognozy, nie powinny się nigdy mijać z oczekiwaniem władzy terenowej ale i z drugiej strony — znaleźć pełne zastosowanie w praktyce. Zainicjowana przez KŁ PZPR forma bezpośredniej oceny efektów tych wspólnych wysiłków teorii i praktyki okaże się więc z pewnością niezwykle przydatna.

MARYNA KRAJ

Opolskie doświadczenia

Wśród wielu zmian, ostatnie lata przyniosły w rolnictwie przełamanie bariery niechęci do kolektywizacji. Od 1971 r. do 1978 r. powstało w całym kraju ponad 1000 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, z czego większość zawiązała się w ostatnich trzech latach.

Tradycyjnie prym pod tym względem wiedzie w kraju województwo opolskie, gdzie prosperuje ponad 150 RSP. Na drugim miejscu plasuje się poznańskie (120 RSP). Inne województwa (także łódzkie, piotrkowskie, sieradzkie i skierniewickie) znajdują się dość daleko w tyle. Jednakże w centralnej Polsce także rośnie zainteresowanie zespołowymi formami gospodarowania.

Z pewnością długo jeszcze żadne województwo nie odbierze Opolszczyźnie pierwszego miejsca. Inicjatorami zaorywania miedz i łączenia gospodarstw są w tym regionie młodzi rolnicy. Mówili o tym gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR w Opolu — Andrzejem Żabińskim i wojewodą opolskim — Józefem Masnym na niedawnym spotkaniu z dziennikarzami z całej Polski.

— Przeciętny wiek wstępujących do spółdzielni rolników wynosi w Opolskiem 30 lat — stwierdził Andrzej Żabiński. — Młodzi ludzie coraz bardziej cenią wolny czas i wiedzą, że lepsze wyniki można uzyskać drogą mechanizacji pracy i lepszej organizacji. Coraz wyżej cenią rolnicy świadczenia socjalne. To wszystko, a więc lżejszą pracę więcej czasu dla siebie, urlop i wczasy można uzyskać przekazując ziemię w zespołowe władanie. Liczą się wysokie zarobki — w ubiegłym roku dniówka obrachunkowa w opolskich RSP wyniosła 230 zł.

W wyniku postępującej kolektywizacji na Opolszczyźnie 40 proc. ziemi jest już w użytkowaniu gospodarstw uspołecznionych (RSP, PGR i SKR). Pod tym względem województwo daleko odbiegło od średniej krajowej. W Polsce proporcje są następujące: ok. 75 proc. ziemi znajduje się w użytkowaniu rolników indywidualnych, a 25 proc. — gospodarstw uspołecznionych. Opolanie twierdzą, że niedługo we wspólnym użytkowaniu będzie w ich województwie połowa ziemi.

Opolskie rolnictwo dostarcza liczącą się w skali kraju produkcję rolną. Średnie plony czterech zbóż przekraczają 30 q z ha, przy czym wiele gospodarstw indywidualnych i zespołowych uzyskuje nawet powyżej 50 q z ha. Gwoli sprawiedliwości trzeba zaznaczyć, że natura obdarzyła ten region urodzajnymi ziemiami. Nawet niektóre miasta zbudowano na gruntach I klasy, co teraz, w dobie troski o jak najlepsze rolnicze wykorzystanie ziemi sprawia kłopoty w wyszukiwaniu terenów pod budownictwo.

Uzupełniając rolniczy wizerunek województwa, dodajmy, że zbudowano w nim sporo zakładów pracujących na rzecz tej gałęzi gospodarki. Należą do nich fabryki maszyn rolniczych w Strzelcach Opolskich i Brzegu. Jedna dostarcza około 7 tys. bardzo potrzebnych rolnictwu kombajnów ziemniaczanych, druga produkuje m. in. urządzenia do rozsiewania nawozów. Zbudowano w tym regionie nowoczesne zakłady mięsne, drobiarskie, chłodnicze. Pod Kędzierzynem rozbudował się znany producent nawozów sztucznych — Kędzierzyńskie Zakłady Azotowe. Złóżmy im krótką wizytę.

Zatrudniające ponad 7 tys. ludzi przedsiębiorstwo rozpościera się na olbrzymiej powierzchni ok. 600 ha. Drugie tyle zajmują zadrzewione tereny ochronne. Z jednego końca zakładu w drugi jedzie się kursującym co godzinę autobusem. Kędzierzyńskie Azoty to kompleks 50 różnych wytwórni, produkujących dziesiątki różnorodnych produktów chemicznych. Stąd pochodzą m. in. środki pomocnicze dla przemysłu włókienniczego.

Około 60 proc. potencjału produkcyjnego przedsiębiorstwa zaangażowano na rzecz rolnictwa. „Azoty" produkują saletrę amonową i sodową, saletrzak, mocznik i wodę amoniakalną nawozową. Dostarczają 20 proc. krajowej produkcji nawozów sztucznych. W tym roku wyprodukują milion ton nawozów (265 tys. ton w czystym składniku).

U progu wiosny najważniejszym problemem przedsiębiorstwa jest wywiezienie z magazynów gotowej produkcji. Straty z powodu ostrej zimy wynoszą 900 ton nawozów. Nie wyprodukowano ich z powodu wyłączeń prądu i ograniczonych dostaw gazu. Straty mają być odrobione do końca marca.

— W magazynach mamy teraz 17 tys. ton nawozów — mówi dyrektor Konstanty Chmielewski. — W wywiezieniu ich przychodzą nam z pomocą odbiorcy — GS, PGR i RSP.

Kolejny problem to ciągłe niedostateczna ilość węgla na składzie. „Gonimy resztkami — informuje szef produkcji — Henryk Maciejec. — Nasz plac składowy pomieści 30 tys. ton węgla, ale w zapasie mamy zaledwie 2 tys. ton, tj. mniej niż wynosi dobowe zapotrzebowanie. Dlatego też z uwagą śledzimy pociąg, który dziś rano z transportem 1400 ton węgla wyjechał z kopalni do naszego zakładu.

Jeśli pociąg nie zdąży? — zapytujemy naszego przewodnika.

Szef produkcji jest pełen energii i optymizmu. „Zdąży! Nie takie problemy rozwiązywało nasze przedsiębiorstwo" — stwierdza i prowadzi nas do izby tradycji i perspektyw, aby pokazać nam jak zakład zwany kiedyś fabryką śmierci stał się fabryką życia. Przenośnia staje się zrozumiała, kiedy dowiadujemy się, że podczas drugiej wojny światowej produkowano tu cyklon do uśmiercania więźniów obozów koncentracyjnych. Teraz większa część potencjału produkcyjnego skierowano na wytwarzanie życiodajnych nawozów mineralnych.

IRENEUSZ KAMPINOWSKI

Polska 1944 — 1979

Archiwalne zdjęcia mają wartość nie tylko historyczną, są także socjologicznym dokumentem epoki. Na fotografiach z lat 1944 i 1945, nawet gdy brak informacyjnego podpisu, bez trudu można rozpoznać gdzie chłop, gdzie robotnik, kto pracujący inteligent. Ludzi dzielą na klasy twarze i ubiory, uchwycony obiektywem gest, uśmiech. Polska połowy lat czterdziestych była przede wszystkim Polską chłopską, niedowierzającą jeszcze w pełni własnemu szczęściu, że oto ziemia przechodzi na własność tych, którzy ją przez wieki uprawiali.

To twierdzenie nie stoi w sprzeczności z tezą, iż klasa robotnicza była i jest czołową siłą narodu. Czołową — wcale nie musi oznaczać, iż najliczniejszą. W latach 1944 i 1945 jeśli rewolucja miała zwyciężyć, jeśli Polska miała być Ludową szło o to, by kilkanaście milionów z niespełna dwudziestu czterech (tylu było Polaków w Ojczyźnie roku 1945) nabrało wiary i śmiałości. Wiary, że ta władza jest trwała, śmiałości do aktywnej obrony władzy, która dając ziemię udowadniała, że jest ich władzą.

Naród — ten sam, społeczeństwo — inne

Rzecz znamienna: dekret o reformie rolnej został opublikowany prawie rok wcześniej niż dekret o nacjonalizacji przemysłu. Z perspektywy lat taka właśnie kolejność wcielania w czyn reform zapowiedzianych w Manifeście Lipcowym jest zrozumiała. Robotnicy Warszawy, Poznania i Łodzi, górnicy i hutnicy Śląska i Zagłębia wiedzieli, że PPR — ich partia raz na zawsze rozprawi się z systemem kapitalistycznym. Wszak od pierwszych dni wolności faktyczną władzą w fabrykach były rady zakładowe, różnych nazw używające samorządy robotnicze, kierujące odbudową, produkcją, wyznaczające dyrektorów, kierowników wydziałów i oddziałów, gospodarzące w fabrykach, hutach i kopalniach. Robotnicy byli motorem i siłą rewolucji dzięki klasowej świadomości, zbiorowej woli przekształcenia oblicza kraju. Chłopi byli masą — wielomilionowym potencjalnym zapleczem, sojusznikiem którego należało zdobyć faktami dokonanymi.

Była jeszcze inteligencja: nauczyciele, lekarze, prawnicy, inżynierowie, urzędnicy. Inteligencja nieliczna, bo nieliczna jeszcze w latach międzywojennych, okrutnie przetrzebiona przez okupanta, w dodatku rozprószona po świecie wojenną zawieruchą. Ta inteligencja miała być umiejętnością rewolucji. Tu było najwięcej oporów, podejrzeń, wątpliwości. Bez wątpienia nowa władza fascynowała wizją rozwoju kraju, a więc i ogromem możliwości, perspektywami dla ludzi mądrych, dla fachowców. Hamulce były jednak silne: szlachecko-mieszczańskie rodowody i płynące stąd klasowe uprzedzenia, swoisty snobizm i fatalne tradycje dzielenia narodu na „panów" — tych z maturami — i „chamów" ledwie umiejących się podpisać, a często i analfabetów, wspomnienie kastowych przywilejów a przede wszystkim ideowy mętlik. Były to istotne, choć nie wszystkie powody, które sporą grupę inteligentów — wcale nie należących do warstw posiadających — ustawiały wobec nowej władzy jeśli nie „kontra" to przynajmniej „z boku".

I znów doceńmy mądrość PPR-owskich haseł, programu pierwszych lat rewolucji: postulat budowy Polski demokratycznej, praworządnej, sprawiedliwej, silnej, sojuszniczki Związku Radzieckiego był do akceptacji przez każdego myślącego inteligenta. Nawet gdy sentymenty jeszcze trzymały przy „obozie londyńskim", nawet gdy niezbyt podobał się robotnik w dyrektorskim fotelu, to przecież narodowe racje zawarte w programie polskich komunistów przekonywały, mobilizowały do określonych, obiektywnie dla rewolucji korzystnych działań. Czy prawdziwy nauczyciel mógł bojkotować walkę z analfabetyzmem? Czy dobry ekonomista nie rozumiał korzyści płynących z reformy rolnej, która wprost aktywizowała produkcję, a więc i wymianę towarową, rynek wewnętrzny? Czy doświadczony inżynier nie pojmował jakie możliwości daje wyzwolenie inicjatywy robotników czy gospodarka planowa? PKWN, następnie zaś Rząd Tymczasowy zdobywały uznanie i poparcie przez hasła, za którymi szły działania; działania, które będąc elementem klasowej polityki PPR służyły całemu narodowi, miały swój narodowy wymiar.

Na historyczne przewartościowanie miało wpływ wiele zjawisk; obok rozumowych racji i chłodnej politycznej kalkulacji która nosi zwykle miano racji stanu, niemałe znaczenie miała także polityka radziecka wobec Polski i spraw Polaków. Ludzie wiedzieli, że polski żołnierz na Zachodzie płacił polskim złotem za obóz, żywność, mundur i broń. Ludzie wiedzieli, że polski żołnierz idący ze wschodu do Ojczyzny nie zaciągał żadnych finansowych zobowiązań, dostawał co mu było trzeba od radzieckiego sojusznika, bo wspólna była walka, trud boju, wysiłek aż do zwycięstwa. Ludzie zawiedli się na zachodnich sojusznikach, którzy tylko manipulowali polskim żołnierzem i polską sprawą. Konfrontowali to z rzeczywistością, choćby ze śmiercią 600 tysięcy żołnierzy radzieckich poległych przy wyzwalaniu polskich ziem, choćby z manewrem wojsk marszałka Koniewa, atakiem bez artylerii i lotnictwa, aby ocalić stary Kraków, choćby z radzieckim głosem w Poczdamie, gdzie nasze polskie postulaty usiłowali podważać zachodni sojusznicy.

Rewolucja wymagała przewartościowań. Bo nowa Polska była jak przez wieki ta sama, a jednak inna. Trzeba było zrozumieć i przyjąć żelazną logikę nowych prawd, trzeba było w wielu przypadkach zrozumieć własne błędy, odrzucić szkodliwe mity i tradycje. Trzeba było w ciągu kilku dziesiątków lat zmienić społeczeństwo. Uczynić je przemysłowym, produkcyjnym, czerpiącym ze wsi kadrę robotników przemysłowych, tworzącym z dzieci chłopskich i robotniczych nową inteligencję. Patrząc z perspektywy lat, można dywagować co stanowi najbardziej charakterystyczne znamię przemian, czy setki fabryk, elektryczność w każdym domu, traktory na polach, czy nowa świadomość społeczna, umiejętność myślenia w kategoriach politycznych, ekonomicznych, obywatelskich.

Miarą upływu czasu jest fotografia. Spójrzmy na rodzinne zdjęcia, gdzie nie sposób już dziś odróżnić bez sztafażu, kto robotnik, kto chłop, kto inteligent. Po prostu społeczność ludzi pracy.

J. A. SALECKI

Stare i nowe

Historia słynnej ćmielowskiej porcelany sięga schyłku XVIII wieku. Szczególnie burzliwy okres rozwoju tego rzemiosła w tym regionie przypada na lata powojenne, gdy ćmielowskie Zakłady Porcelany Stołowej zostały upaństwowione i zmodernizowane (w latach 1957—1961).

Współczesna produkcja fabryki nawiązuje do bogatych tradycji wytwarzania szlachetnej ceramiki na tym terenie. Wyroby jej cieszą się ogromnym uznaniem zarówno w kraju jak i za granicą.

Ekspozycja zorganizowana przez Muzeum Regionalne w Ostrowcu Świętokrzyskim, jest plonem wieloletnich zabiegów zbierackich, pozwalających w chwili obecnej udostępnić szerokiej rzeszy zwiedzających stare i nowe egzemplarze ćmielowskich fajansów, wyrobów majolikowych, kamionkowych oraz porcelanowych.

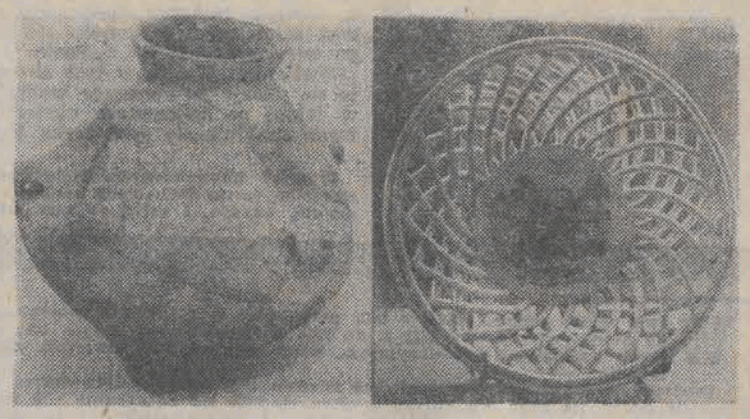

N/z: Stare i nowe wyroby z Ćmielowa.

W KWESTII FORMALNEJ

Przykazania prof. Melicha

1. — „Bez szerokiej partycypacji zatrudnionych we współzarządzaniu przedsiębiorstwem nie możemy mówić o w pełni socjalistycznych stosunkach produkcji".

2. — „Wielka ekonomia decyduje się na stanowiskach pracy".

3. — „Człowiek chce być doceniany, chce wiedzieć, że jego przemyślenia brane są pod uwagę".

4. — „Trzeba stworzyć klimat, by pracownicy chcieli czuć się potrzebni".

Te cztery „przykazania" biorę z wywiadu, jakiego prof. dr Alojzy Melich udzielił „Trybunie Samorządu Robotniczego". I kojarzę jedno z drugim. Dlaczego prof. Melich — na co dzień ekonomista zajmujący się polityką płac i jej formułowaniem przynajmniej w głównych zarysach na następne lata — tym razem i to właśnie w „Trybunie Samorządu Robotniczego" wystąpił jako doradca samorządu? Partycypacja... wielka ekonomia... ludzkie przemyślenia... klimat... A prócz tego, co w tym nowego? Zdaje się na pierwszy rzut oka, że dla ludzi pracy nie są to odkrycia nieznanych lądów. Powiem więcej. Wielu ludzi, którzy nie chcą, nie mają zamiaru i nie będą tylko traktować zakładu jako miejsca pracy i miejsca kasy, ma te przykazania wyryte w sercach. Wokół nich — śmiem twierdzić — obracają się ludzkie marzenia, pragnienia, myśli i ambicje. Właśnie partycypować we współzarządzaniu, a nie być — jak w tym samym wywiadzie mówi prof. Melich — współgospodarzem w nikłym stopniu. Właśnie oddawać swojej pracy siłę biologiczną, ale i umysłową, by nie być — jak go nazywa prof. Melich — w tym samym wywiadzie — „pracownikiem najemnym".

I tu dochodzimy do bardzo ważnego przypomnienia. Kiedyś był w powszechnym obiegu termin: zbiorowa mądrość. Oznaczał on ni mniej ni więcej tylko to, że do mojej mądrości (Każdy człowiek jest mądry! Również niezłe hasło!) dodajmy mądrość twoją, a do twojej, jej i jego dodajemy jeszcze ich.

W ten sposób powstaje zjawisko społeczne, o jakże szerokich, jakże pozytywnych implikacjach, zwane mądrością zbiorową. Powstaje siłą wspólnego myślenia. Powstaje kapitał ze wspólnego myślenia. Powstaje — takie jest moje zdanie — to o co chodzi, o co tak zabiegamy. Mianowicie — klimat współodpowiedzialności za swoją pracę i innych.

Rację mają jednak ci, którzy dowodzą, że rzeczy najprostsze są najtrudniej osiągalne.

I prof. Melich zdaje się ich wspierać, kiedy stwierdza. Raz — że „KSR-y się zbiurokratyzowały". Dwa że „Narady wytwórcze bywają niekiedy wiecem, uroczystym zebraniem z przygotowanymi przemówieniami, a nie wymianą postulatów, oceną konkretnych rozwiązań, metod pracy".

I tu leży ten pies pogrzebany. Nie będę twierdzić, że jest inwazja owych wieców i zebrań z uroczystymi, wcześniej przygotowanymi przemówieniami. Byłbym na pewno niesprawiedliwy. Lecz toczy się w naszym życiu walka między skłonnościami do uroczystego odbywania wszelkich zebrań a wewnętrznym nakazem do przestrzegania zawsze roboczego charakteru dyskusji. Coś mi się wydaje, że ciągle sterujemy ku zebraniom uroczystym. Tak uroczystym, że po prostu nie wypada wprost powiedzieć ani pół krytycznego słowa. Jak byśmy takie właśnie zebranie ukochali miłością pierwszą, chociaż — rozsądek szepcze, że zebrań uroczystych mogłoby nie być wcale lub prawie wcale.

A tu czas leci. Góra problemów rośnie. Rosną wymagania od ludzi, od maszyn, od środowisk zakładowych, od ekonomii zakładowej.

I to wszystko na jedną głowę dyrektora bądź dyrekcji. Tylko można im współczuć. Naprawdę biedni są ci, którzy sami tę górę chcą sforsować. Albo na uroczystych zebraniach. I chyba — jak odczytuję — również prof. Melich im współczuje, ale naukowcowi nie wypadało tego powiedzieć. Od naukowca żąda się powagi, racjonalizmu, naukowej wskazówki, a nie demonstracji uczuć. Stąd owo współczucie znalazło postać mądrych rad.

Z. J.

Zamek nabiera urody

Kiedy w 1971 roku zapadła decyzja o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie, wszyscy Polacy, zarówno w kraju jak i za granicą podjęli się dzieła przywrócenia dawnego kształtu temu jednemu z najpiękniejszych zabytków stolicy. Powołano w tym celu Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku. Dzięki napływającym nieustannie funduszom społecznym, już w 1974 roku zakończono prace nad stanem surowym — sylwetka Zamku stała się ponownie charakterystycznym akcentem Warszawy.

Następnie, w połowie 1978 roku, zakończono podstawowe roboty budowlane i rozpoczęto prace przy urządzaniu wnętrz. W chwili obecnej w salach pracują liczni specjaliści z 12 terenowych oddziałów PKZ, którzy pozostaną w Warszawie, aż do całkowitego zakończenia prac. Na samym Zamku oraz w pracowniach konserwacji dzieł sztuki — plastycznych i rzemieślniczych, pracuje blisko 500 osób. Ułożono połowę drewnianych posadzek i wszystkie kamienne. Wykonano także całą stolarkę okienną. W pracowniach konserwacji przywraca się świetność dawnym elementom wystroju komnat.

Udostępnienie sal zamkowych zwiedzającym przewiduje się na lipiec tego roku. Dzięki darom społecznym i pracy całej rzeszy fachowców z całej Polski, będziemy mogli niebawem oglądać Zamek Królewski w pełnej krasie. (IGW)

W Instytucie Lotnictwa

Na warszawskim Okęciu, nieopodal międzynarodowego lotniska, znajduje się Instytut Lotnictwa, zasłużona placówka badawcza, która przed dwu laty obchodziła półwiecze swojej działalności. Tu właśnie rodzą się konstrukcje polskich samolotów, tu pracuje się również nad polską elektroniką kosmiczną w ramach „Interkosmosu".

Naukowcy z Pracowni Spawalnictwa IL, kierowanej przez doc. Henryka Zatykę, zajmują się opracowywaniem metod i potrzebnych urządzeń do spawania cienkościennych konstrukcji lotniczych, znajdujących zastosowanie i w innych gałęziach przemysłu. M. in. powstało urządzenie z własnym źródłem zasilania, do automatycznego spawania elementów cienkościennych o kształtach cylindrycznych o średnicach od 10 do 150 mm. Urządzenie to zostało już zastosowane w seryjnej produkcji w kilku zakładach wraz z opracowaną technologią. Dzięki nowej, oryginalnej metodzie rozwiązany został problem spawania cylindrycznych elementów cienkościennych, uznawanych dotychczas za niespawalne. W pracowni wykonano już 23 tego typu urządzenia. Są one proste i łatwe w obsłudze, a dzięki automatyzacji pracy trudny proces może być realizowany przez ludzi nie posiadających wysokiej klasy umiejętności spawalniczej. Wszystkie zaś układy sterowania i automatyki wykonane są z elementów krajowej produkcji. ASA-6, bo taki symbol nosi urządzenie, znajduje zastosowanie w spawaniu elementów sprężystych (mieszki stalowe, membrany, kompensatory), elementów aparatury elektronicznej, kontrolno-pomiarowej, uzwojeń silnika tarczowego i innych, o grubości ścianek od 30 mikronów do 1,5 mm.

O zastosowaniu opracowanej w IL metody decydują przede wszystkim czynniki techniczne — niemożność wykonania złączy w inny sposób, ale również i względy ekonomiczne — ta technika przynosi bowiem oszczędności w robociźnie, materiale, eliminuje konieczność zatrudniania wysokokwalifikowanych pracowników.

Nowa metoda spawania z IL umożliwiła m. in. uruchomienie produkcji komór gaszeniowych VK-7 w ramach rządowego programu rozwoju górnictwa i energetyki, regulatorów temperatury BTO-6 oraz produkcji antyimportowej elementów sprężystych i kompensacyjnych, bloków membranowych i silników tarczowych.

Efekty ekonomiczne, jakie uzyskano w skali rocznej dzięki wprowadzeniu nowej techniki z Instytutu Lotnictwa w 4 tylko zakładach, nie licząc innych — wynoszą około 60 mln zł oszczędności.

Celem prowadzonych w pracowni badań nad wynalezieniem nowych metod było zagadnienie opracowania skutecznego sposobu przemysłowego łączenia elementów cienkościennych w zakładach lotniczych i produkcji aparatury kontrolno-pomiarowej, gdzie zagadnienie jakości połączeń ma dominujące znaczenie.

(BR)

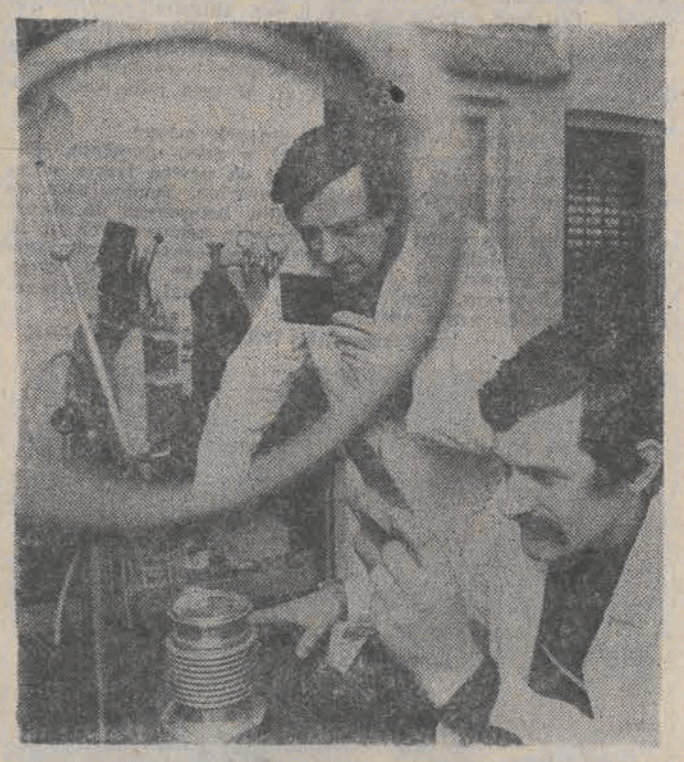

Na zdjęciu (od prawej): Andrzej Rutkowski i Marian Chrzanowski podczas procesu spawania za pomocą urządzenia ASA-6.

FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

KUPUJE SIĘ KIEDY JEST...

Fot.: A. Wach

Znamy to z własnej praktyki — wiele wyrobów przemysłowych, potrzebnych nam na co dzień, kupujemy ot tak przy okazji, kiedy przechodząc dostrzeżemy je w witrynach sklepów. Do tak kupowanych towarów należą m. in. rowery, w tym również dziecięce. A potem chodzi się jeszcze z takim niewygodnym zakupem tu i ówdzie, by załatwić sprawy, które wyciągnęły nas z domu. (W)

Społeczne wejrzenie w problemy mieszkaniowe

Ogromna waga tego problemu jest bezdyskusyjna, a jego rozwiązanie potwierdzone i zagwarantowane uchwałami najwyższych władz politycznych i państwowych. W wielu jeszcze polskich domach marzy się o mieszkaniu w nowym bloku, w wielu jeszcze rodzinach jest to temat numer jeden we wszystkich rozmowach. I jak to przy takich okazjach bywa, szczególnie wtedy, gdy okres oczekiwania na wymarzone „M" jest długi, a chętnych więcej niż można mieszkań wybudować, rodzą się wątpliwości — czy aby przy sporządzaniu list nie zachodzą jakieś nieprawidłowości, czy ktoś tam nie „przeskoczył" kogoś w kolejce. Gdy wreszcie te kilka lat szybciej lub wolniej upłynie, gdy minie euforia radości z nowego mieszkania, zaczynają się kolejne kłopoty — walka z usterkami...

Sprawy te są nieobce tysiącom łódzkich rodzin, tak jak nieobce są te i inne jeszcze wątpliwości i kłopoty związane z tym, co ogólnie nazywamy problemem mieszkaniowym. Dlatego też za sprawą Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej zajęto się nim w sposób szczególny, właśnie z punktu widzenia interesu obywatela, badając działalność kilku spółdzielń mieszkaniowych w naszym województwie. Początkowo zamierzano ograniczyć się do sprawdzenia zasad przydziału mieszkań. Później jednak, w miarę badania problemu, rozszerzono zainteresowanie na inne jeszcze dziedziny, związane z całokształtem działalności Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Mieszkaniowej. **Wyniki badań 20-osobowej grupy członków WKKS przedstawiono wczoraj na plenarnym posiedzeniu komitetu, które prowadziła przewodnicząca WKKS, sekretarz KŁ PZPR GENOWEFA ADAMCZEWSKA, a w których uczestniczył wiceprezydent Łodzi — ZBIGNIEW TUREWICZ.**

Społeczne oko kontroli bardzo wnikliwie wejrzało w sprawy dotyczące, bądź co bądź 80 tys. rodzin, tyle bowiem oczekuje w naszym województwie na mieszkania. Nie stwierdzono żadnych uchybień, jeśli chodzi o zasady przydziału mieszkań. Decyduje tu zarówno staż członkowski jak i dotychczasowe warunki zamieszkiwania. Skrupulatnie przeanalizowano wiele z 2862 odwołań od decyzji władz spółdzielni, które wpłynęły w 1978 r. stwierdzając, że postępowanie przy ich rozpatrywaniu było prawidłowe. Zwrócono jednak uwagę na fakty braku wnikliwej analizy spraw przedstawianych władzom spółdzielni w trakcie przyjęć interesantów. Bardzo negatywnie oceniono prace administracji w osiedlach, które wykazują stale zbyt mało troski o interesy mieszkańców. Takie chociażby wprowadzenie dwuzmianowej pracy konserwatorów z pewnością przyjęte byłoby przez mieszkańców z dużym zadowoleniem. Wnioski WKKS zmierzają także do jeszcze większego uściślenia współpracy samorządów mieszkańców z administracjami, co winno dać skutek w postaci lepszej dbałości o lokatorów.

Fatalnie natomiast przedstawiają się sprawy jakości oddawanych budynków a co za tym idzie i mieszkań. O problemie niech świadczy chociażby fakt, że w jednym z oddanych w ubiegłym roku w Łodzi bloków, stwierdzono... 1800 usterek. Słabe tynki, źle wysuszone podłoże pod płytki czy „lentex" (wygnił w 1200 mieszkaniach Osiedla Widzew-Wschód), słabo zabezpieczone przed opadami dachy, zły stan stolarki okiennej — to tylko niektóre ze znanych powszechnie wad naszego budownictwa, zatruwających radość z otrzymania nowego mieszkania wielu rodzinom. Podkreślono fakt zupełnej bezsilności w tym względzie inwestora czyli spółdzielczości mieszkaniowej w stosunku do wykonawcy, czyli przedsiębiorstw budowlanych. Przecież jasna jest sprawa, że usterki winien usuwać ich sprawca, a nie spółdzielcze brygady. WKKS w Łodzi wystąpi zdecydowanie do wszystkich kompetentnych władz, by spółdzielczości przywrócić możliwość nadzorowania prac budowlanych i surowego rozliczania wykonawców z ich pracy. Zresztą — co mocno podkreślano w czasie wczorajszego posiedzenia — należy skończyć wreszcie z anonimowością i indywidualnie rozliczać ludzi za ich partacką często robotę.

Jest to dopiero pierwszy etap pracy WKKS przy badaniu tego problemu — stwierdziła G. Adamczewska, która podsumowała wczorajszą dyskusję — **Wnioski i uwagi wynikające z pracy członków komitetu zostaną przekazane zainteresowanym. Za rok zobaczymy, czy zostały one uwzględnione. Szczególną jednak uwagę należy zwrócić na konieczność usuwania usterek przez tych, którzy je zawinili, wyciąganie wszystkich możliwych konsekwencji za złą robotę, przyspieszenie tempa budowy inwestycji towarzyszących oraz zmienienia sposobu podejścia wielu administracji osiedlowych do oddanych im przecież pod opiekę mieszkańców. Na te sprawy WKKS będzie szczególnie zwracał uwagę.**

M. St.

Mniej kotłowni lokalnych

Z każdym rokiem ubywa w Łodzi lokalnych kotłowni. Podczas gdy w 1976 r. zlikwidowano tylko 3 takie kotłownie, to w 1977 r. — 22, a w 1978 — 24. W tym roku ubędzie dalszych 35 kotłowni. Jest to możliwe dzięki podłączaniu budynków, które do tej pory korzystały z małych, niskosprawnych kotłowni lokalnych, do miejskiej sieci ciepłowniczej. (j. kr.)

Poselski dyżur

W najbliższy wtorek — 20 marca — w siedzibie Urzędu Miasta (ul. Piotrkowska 104) dyżur pełnić będzie poseł na Sejm PRL — Kazimiera Grzegorczyk.

Tegoroczna zima korzystna dla hodowców

Tegoroczna zima okazała się korzystna dla hodowców lisów i norek. Sezonowy punkt skupu — istniejący od listopada ub przy ul. Zachodniej 53 – dotychczas zgromadził od hodowców 25.600 skór lisich — głównie lisów polarnych tzw. niebieskich; ponadto zakupił 4000 skór z norek oraz 3000 — z tchórzofretek, a także kilka tysięcy skórek królicz ych i z nutrii. (k)

JEDYNĄ METODĄ WYKRYCIA ZMIAN W PŁUCACH SĄ ZDJĘCIA RADIOFOTOGRAFICZNE

LEPSZA JAKOŚĆ PRACY WYŻSZY POZIOM ŻYCIA...

Oto motyw przewodni wczorajszego plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź-Polesie, w którym wziął udział sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz.** Podczas obrad, które prowadził I sekretarz KD PZPR — **Wiesław Jóźwiak** oraz w referacie wygłoszonym przez sekretarza KD PZPR — **Witolda Kotrasa** — omówiono najważniejsze zadania stojące przed dzielnicą poleską w bieżącym roku. Oceniono również wyniki realizacji zadań społeczno-gospodarczych w roku ubiegłym, podkreślając ofiarność załóg zakładów tej dzielnicy, aktywność działaczy i dzielnicowej instancji partyjnej — które przyczyniły się do pomyślnego finału.

Zadania obecnego roku są niełatwe. I to nie tylko ze względu na 5-procentowy wzrost produkcji i usług znaczny wzrost dostaw rynkowych zakładaną wyższą wydajność pracy. Występujące od pierwszych miesięcy trudności energetyczne, transportowe i surowcowe spowodowały powstanie znacznych zaległości toteż zadania na pozostałe miesiące są tym trudniejsze i wymagają wysokiej dyscypliny pracy.

Rzeczowa dyskusja świadczyła o zrozumieniu tych spraw, o dojrzałości i gospodarskim podejściu do zadań postawionych przed wszystkimi przedsiębiorstwami i instytucjami dzielnicy.

Skupiono przede wszystkim uwagę na sposobach odrobienia zaległości, przygotowaniu się do wprowadzenia w życie ustawy sejmowej o jakości. Rozważano również możliwość wzięcia udziału przez poszczególne przedsiębiorstwa w pracach wykończeniowych na osiedlu Retkinia. Wiele miejsca poświęcono sprawom produkcji rynkowej dopasowaniu struktury jej produkcji do potrzeb społecznych. Mówiono także o sposobach intensyfikacji eksportu, o racjonalizacji, oszczędnej gospodarce materiałowej oraz o odpowiedzialnym ocenianiu ludzkiej pracy. Postanowiono również — co dobitnie podkreśliła uchwała — że samorządy robotnicze poleskich przedsiębiorstw ponownie wnikliwie przeanalizują przyjęte na styczniowych KSR programy działania, tak by zapewnić pełną realizację zadań bieżącego roku. (aga)

Uruchomić rezerwy transportowe

Wczorajsze posiedzenie Wojewódzkiego Sztabu d/s Transportu, któremu przewodniczył wiceprezydent Łodzi ZB. POLIT, poświęcone było głównie sprawom właściwego wykorzystania taboru samochodowego.

Jak stwierdzono, z miesiąca na miesiąc poprawia się dyscyplina w tym względzie, czego dowodem jest m.in. zupełna likwidacja tzw. pustych przebiegów samochodów. Niemniej należy zwrócić uwagę na wiele jeszcze spraw utrudniających właściwe działanie taboru samochodowego. Konieczne jest usprawnienie załadunku w magazynach, gdzie wielokrotnie kierowcy czekają po kilka godzin.

Oceniono również pracę Ośrodka Koordynacji Przewozów. Szczególne zasługi ma ów ośrodek w wykorzystywaniu rezerw w taborze samochodowym. W 1977 roku zgłoszono tu np. 1400 pojazdów, podczas gdy w roku ubiegłym ponad 10 tys. Wszystkie te samochody, które nie miały zajęcia w swoich macierzystych instytucjach, zostały właściwie wykorzystane. Jest interesująca propozycja, by tego typu ośrodki powołać przy zjednoczeniach przemysłu lekkiego. Jako pierwsze wyraziło na to zgodę Zjednoczenie Przemysłu Bawełnianego. Zdaniem bowiem ekspertów, właśnie w przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego istnieją jeszcze nie wykorzystane rezerwy w transporcie samochodowym.

Ruch towarowy na kolei powoli wraca do normy. W zasadzie transport odbywa tu się bez zakłóceń, nadal jednak obowiązują priorytety dla węgla, paliw oraz towarów wysyłanych na eksport. (s)

W kilku zdaniach

■ **„Zgrywóz" — Bałucki Przewoźny Salon Gier"** — dziś o godz. 16 w Klubie Seniora (ul. Skarbowa 21).

■ **Spotkanie w Klubie Warcabistów** — dziś o godz. 17 w DDK (ul. Limanowskiego 166).

■ **„Urodziła się jak wróbel"** — czyli rzecz o Edith Piaff" — monodram w wykonaniu Lidii Zamkow — dziś o godz. 17 w DDK (ul. 1 Maja 87).

■ **„Muzyka różnych narodów"** — koncert w wykonaniu studentów PWSM — dziś o godz. 16 w ZDK przy ŁZPB im. Obrońców Pokoju (ul. Przędzalniana 68).

■ **Występ zespołu jazzowego „Maanam"** — dziś o godz. 20 w AOK „Siódemki" (ul. Piotrkowska 77).

Laury dla „edisonów"

Ponad 130 uczennic i uczniów liceów i techników z województwa łódzkiego wzięło udział w okręgowych zawodach V Olimpiady Wiedzy Technicznej, które odbyły się w Domu Technika w Łodzi.

Jury pod przewodnictwem prof. dr hab. inż. **Juliusza Zakrzewskiego** sprawdziło i wytypowało do zawodów centralnych najlepsze prace, a Komitet Główny Olimpiady przyznał laury zwycięzców zawodów okręgowych następującym uczniom:

Grzegorzowi Godlewskiemu z I LO w Łodzi, który przygotowywał się do olimpiady pod piecza mgr Z. Szkudlarka; **Henrykowi Kamińskiemu** z Zespołu Szkół Elektronicznych w Łodzi (nauczyciel — mgr inż. J. Maranda); **Jarosławowi Korzeckiemu** z XXIV LO w Łodzi (nauczyciel — mgr **Zbigniew Szopka**); **Zygmuntowi Lalakowi** z LO w Łowiczu (nauczyciel — mgr **Ł. Wielemborek**); **Eligiuszowi Szewczykowi** z Zespołu Szkół Samochodowych w Łodzi (nauczyciel — mgr inż. **Cz. Kuśmierkowski**) oraz **Wojciechowi Świdrowskiemu** z Zespołu Szkół Elektrycznych w Łodzi (nauczyciel — mgr inż. **S. Brzeziński**). Listę tę podajemy w kolejności alfabetycznej.

Warto przypomnieć, że celem tej „Olimpiady Edisonów" jest rozbudzenie i większe zainteresowanie techniką wśród młodzieży szkolnej, rozwijanie zdolności technicznych i umiejętności twórczego myślenia technicznego, a także pomoc utalentowanej młodzieży w rekrutacji do wyższych szkół technicznych.

Jak nas poinformowała mgr **Danuta Mordakowa** — sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady — uroczyste zakończenie zawodów okręgowych połączone z wręczeniem nagród odbędzie się 23 bm. Natomiast finał olimpiady, na którym nasi reprezentanci z pewnością nie dadzą się „zjeść w kaszy", odbędzie się wkrótce w Warszawie. (pż)

Młodzież — dzieciom

200 mieszkańców bursy szkolnictwa zawodowego — w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 153/155 — nie od dziś z wielkim sentymentem traktuje dzieci. Organizuje dla nich różnorakie imprezy, wykonuje zabawki, zbiera odzież.

Ostatnio — z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka — Rada Młodzieżowa Bursy zebrała 1.052 zł i przekazała na konto Centrum Zdrowia Dziecka; odcinek czeku stwierdzający dokonanie wpłaty pokazała nam w redakcji przewodnicząca RMB — Anna Kwiatek. (w)

Napadali na pijanych przechodniów

W końcu ubiegłego roku pabianicka milicja zaczęła otrzymywać sygnały, że w rejonie ul. Waryńskiego, Narutowicza i Kilińskiego grupa młodych ludzi napada na pijanych — bądź podpitych — przechodniów, bije ich i rabuje pieniądze.

Podjęto odpowiednie działania, w wyniku których ujęci zostali: 19-letni Piotr S., nie pracujący i uprzednio karany, 21-letni Józef N. pracownik Pabianickiej Fabryki Żarówek, również już karany oraz 21-letni Maciej K., nie pracujący i karany.

Zarzuca się im, że 3 października ub. roku pobili Eugeniusza W., zabierając mu 1500 zł, 21 października napadli na Edmunda J. bijąc go i rabując kurtkę ze skaju, marynarkę, teczkę, zegarek i 4 tys. zł, a 24 tego miesiąca zerwali Stefanowi W. z ręki zegarek.

Trzej przestępcy oczekują w areszcie na rozprawę sądową. (e)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-10
Informacja kolejowa 655-55,	284-68
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-26
Informacja telefoniczna	03
Komenda Miejska MO	
centrala 677-22,	292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne — Rejon	
Łódź Północ 334-31,	609-32
Rejon Łódź Południ. 334-28,	833-36
Rejon Pabianice	37-10
Rejon Zgierz	16-34-49
Rejon oświetlenia ulic	220-88
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	07
Pogotowie Ratunkowe	09
Straż Pożarna 08, 666-11,	795-55
	257-77
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10,	706-27
Centrala informacyjna PKO	731-82
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz. 15—7 rano następnego dnia

TEATRY

WIELKI — godz 19 „Traviata"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Szwejk" (dozw. od lat 16)
JARACZA — godz. 19.30 „Rozwód"
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Tato, tato sprawa się rypła"
NOWY — godz. 19.15 „Tartuffe czyli Obłudnik".
MAŁA SALA — godz. 20 „Wódz"
MUZYCZNY — godz. 19 „Czar walca"
ARLEKIN — godz. 17.30 „W dolinie Muminków"
PINOKIO — godz. 17.30 „Kwa, kwa, kwa"
FILHARMONIA — g. 19.30. KONCERT SYMFONICZNY. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Jacek Kasprzyk. Solistka — Bożena Kinasz-Mikołajczak, sopran. W programie: W. A. Mozart — Symfonia C-dur KV 425, W. A. Mozart — Aria Donny Anny z I aktu op. Don Juan, F. Mendelssohn — Aria z oratorium Paulus, J. Brahms — II Symfonia D-dur.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10—18
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz 10—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—19
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 10—17
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) 10—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—16
SZTUKI (Wieckowskiego 36) — 11—18
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15—18

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
ZOO — czynne od godz. 9—17 (kasa czynna do godz. 16)
LUNAPARK (ul Konstantynowska 3/5) nieczynny

KINA

BAŁTYK — „Szantaż" ang. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
IWANOWO — „Cudowny kwiat" radz. b.o. godz. 12, 13.30, „Szantaż" ang. od lat 18, godz. 9.45, 15, 17.15, 19.30
POLONIA — „Bestia" pol od lat 18 godz 10, 12, 14, 16 18 20:
PRZEDWIOŚNIE — „Śmiertelny pościg" fr. od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15. Projekcja dla ZSMP Łódź — Polesie, godz. 19.30 seans zamknięty.
WŁÓKNIARZ — „Roman i Magda" pol od lat 18 godz 10, 12.15, 14.30 16.45, 19. Film przedpremierowy „Mroczny przedmiot pożądania" fr.-hiszp. od lat 18 godz. 21.
WOLNOŚĆ — „Konik garbusek" radz. b.o. godz. 12.15, „Śmiertelny pościg" fr. od lat 18 godz. 10, 14.30 Przegląd filmów katastroficznych „Trzęsienie ziemi" USA od lat 15, godz. 17, 19.30
WISŁA — Echa konfrontacji lat ubiegłych „Żądło" USA od lat 15, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA — „King Kong" jap. od lat 15, godz. 9.30, 14.15, 17, 19.30, „Koniec imperatora tajgi" radz. od lat 12, godz. 12.15
ŁDK — nieczynne
STUDIO — „Dziewczęta z Nowolipek" pol. od lat 12, godz 16, „Oddział" USA od lat 18, godz. 18, Studencka premiera. „Mroczny przedmiot pożądania" fr.-hiszp. godz 20
STYLOWY — „O jeden most za daleko" ang. od lat 15, godz. 15, „Szantaż" ang. od lat 18, godz. 18.15
DKM — „Te niebezpieczne drzwi na balkon" radz. od lat 15 godz. 16, „Nie taki zły" fr. od lat 15, godz. 17.45, 20
KOLEJARZ — „King Kong" USA od lat 12, godz. 18.
GDYNIA — Przegląd pn. „Problemy młodych" „Rebus" pol. od lat 15, godz. 12.30, 14.30, „Straceńcy" USA od lat 18, godz. 10, 17 19.30
MŁODA GWARDIA — nieczynne
MUZA — „Dzieci wśród piratów" jap. b.o. godz. 15.30, 17.15, „Biały mazur" cz. I i II, pol. od lat 12, godz. 19
1 MAJA — „Transamerican Express" USA od lat 15, godz. 14.45, „Narodziny gwiazdy" USA od lat 15, godz. 17, 19.30
POKÓJ — „Abba" szwedz. b.o godz. 15.30, 17.30, „Bilet powrotny" pol od lat 18, godz. 19.30
ROMA — „Siądź z nami Miszka" radz. b.o. godz. 12.30, „Przełomy Missouri" USA od lat 15 godz. 10, 15, 17.30, 20
STOKI — „O jeden most za daleko" ang. od lat 18, godz. 15.30, 18.45.
OKA — „Wodzirej" pol. od lat 18, godz. 19.30 seans zamknięty. „Na tropie Sokoła" NRD b.o. godz. 12.30, 15.
POLESIE — „Front za linią frontu" cz. I radz. od lat 12, godz. 17, „Konie Valdeza" wł. od lat 15 godz 19
POPULARNE — „Rocky" USA od lat 15, godz 15, „Nie zaznasz spokoju" pol. od lat 18, godz 17.30
ENERGETYK — „Szczęście na smyczy" jug. b.o. godz. 16.30, „Barroco" fr. od lat 18, godz. 18
HALKA — „Wyspa skarbów" fr.-wł. od lat 12, godz. 15, „Hallo Szpiebródka" pol. od lat 15, godz. 17, 19
PIONIER — „Pierścień księżnej Anny" pol. b.o. godz. 15, „Koziorożec" USA od lat 15, godz. 17, 19.30
REKORD — „Azyl" pol. od lat 15, godz. 15.15, „Joseph Andrews" ang. od lat 15 godz 17.15, 19.30
ŚWIT — „Wilcze echa" pol. b.o. godz. 15, „Tragedia „Posejdona" USA od lat 15, godz. 17, 19.45.
SOJUSZ — „Panienka z okienka", pol. b.o. godz. 16
TATRY — „Obca" radz. od lat 15, godz 12.15 „Asy przestworzy" ang od lat 15, godz. 10, 14.30, 16.45, 19

DYŻURY APTEK

Obr. Stalingradu 15, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7 a, Lutomierska 146.

STAŁE DYŻURY APTEK

Apteka nr 47-087 Aleksandrów ul. Kościuszki 6
Apteka nr 47-087 Konstantynów ul. Sadowa 10
Apteka nr 47-083, Głowno, ul. Łowicka 96

INFORMACJI O DYŻURACH APTEK

w Pabianicach udziela Apteka nr 47-033 ul. Armii Czerwonej 7
w Zgierzu udziela Apteka nr 47-080 ul Dąbrowskiego 10
w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092 ul. Dzierżyńskiego 2

POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — położnictwo i ginekologia — dzielnica Górna Por. „K" ul Rzgowska, Lokatorska Cieszkowskiego, Odrzańska, Przybyszewskiego gm. Rzgów oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, ul Fornalskiej
Szpital im H. Wolf — położnictwo i ginekologia — dzielnica Bałuty i Górna Por. „K" ul. Felińskiego oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Poradnia „K" ul Kasprzaka, Gdańska
Szpital im. Jordana — położnictwo — dzielnica Widzew i Polesie oraz z dzielnicy Górna Poradnia „K" ul Tatrzańska
Instytut Pol.Gin. AM (Sterlinga 13) — położnictwo i ginekologia — dzielnica Śródmieście gm. Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Poradnia „K" ul. 1 Maja
Szpital im. Curie-Skłodowskiej — położnictwo — miasto i gmina Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, miasto Konstantynów, gm. Parzęczew i Andrespol
Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — ginekologia — miasto i gmina Zgierz Aleksandrów Ozorków, miasto Konstantynów, gm. Parzęczew i Andrespol oraz Łódź dzielnica Widzew z dzielnicy Polesie Poradnia „K" ul Olimpijska i Srebrzyńska.
Szpital w Pabianicach — położnictwo i ginekologia — miasto i gm. Pabianice wraz z por. „K" w Ksawerowie.
Szpital w Głownie — położnictwo i ginekologia — miasto i gm Głowno, Stryków, gm. Nowosolna
Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Pasteura (ulica Wigury 19), Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) codziennie dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej Curie (Zgierz. Parzeczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3 5 Szpital im Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) Ozorków, Aleksandrów, Parzeczew, Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Spornr 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC LEKARSKA

— dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godzinach od 20—6 tel. centralny 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godzinach od 20—5
Łódź-Bałuty — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 777-77
Łódź-Górna — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im Jonschera Szpitala im Wł Brudzińskiego zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 406-56
Łódź-Polesie — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im M Pirogowa, Szpitala im Madurowicza zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 261-85
Łódź-Śródmieście — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 864-11
Łódź-Widzew — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im Z. Sonenberga zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 864-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź ul Sienkiewicza nr 137 tel. 09

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny cała dobę we wszystkie dni tygodnia tel. 615-19

MIEJSKIE PRZEDSIEBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w ŁODZI

ZATRUDNI NATYCHMIAST

pracowników w następujących zawodach:

- ELEKTROMONTER
- MECHANIK NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY
- TOKARZ
- SPAWACZ
- ŚLUSARZ.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela:

dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pokój 6, w godz. 7.15–15.15 (wtorki 9–17, soboty 7.15–13.15), tel. 816–20 wew. 178.

528-k

Nieruchomości

SPRZEDAM dom jednorodzinny (5 pokoi, łazienka c.o. telefon garaż) w Kolumnie – Łaski. Tylko poważne oferty 56793' Wrocław, Prasa, Podwale 62. 819 k

SPRZEDAM sad 7-letni, duży ogrodzony z pobudynkami nowymi. Warta nad zalewem. Oferty „5329" Prasa, Piotrkowska 96.

DOM piętrowy 6-izbowy nowoczesny (wygody) atrakcyjna dzielnica sprzedam. Oferty „5109" Prasa Piotrkowska 96.

KUPIĘ lub wydzierżawię warsztat samochodowy. Oferty „4994" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ M-2 – M-3 w starym budownictwie (wygody), sprzedam silnik „Fiata 1300" nowy. Tel. 617-06. 4952 g

DOM jednorodzinny sprzedam. Tel. 440-86. 5238 g

DZIAŁKĘ (drzewa owocowe) w Rzgowie k. Łodzi sprzedam. Tel. 448-34 (10–18). 5085 g

DOMEK murowany jednorodzinny sprzedam, mieszkania na zamianę. Sienkiewicza 6/32. 4983 g

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH

IM. WŁADYSŁAWA REYMONTA

ŁÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA,

ŁÓDŹ, UL. SIEMIRADZKIEGO 4/8, TEL. 53-29-30

przyjmuje zapisy

CHŁOPCÓW W WIEKU 15 – 18 LAT

NA 3-LETNIE SZEROKOPROFILOWE KIERUNKI

- TECHNOLOG MONTAŻU BUDOWNICTWA,
- TECHNOLOG BUDOWLANYCH ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH.

● **Bezpłatne zakwaterowanie w internacie szkolnym i posiłki regeneracyjne oraz możliwości dalszej nauki w technikum przy naszym zespole.**

● **Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły.**

732-k

PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „O R T A L" w Łodzi, ul. Hipoteczna 7/9

ZAWIADAMIAJĄ,

że dokonały podziału zakładowego funduszu nagród za rok 1978.

Nagrody wypłacane będą w dniu 20 marca 1979 roku.

Ewentualne reklamacje należy składać w terminie dwóch tygodni od daty wypłaty.

Po upływie tego terminu roszczenia nie będą uwzględniane.

724-k

WPHW

proponuje

MIESZKAŃCOM OSIEDLI

- **TEOFILÓW**
- **WIELKOPOLSKA**
- **POJEZIERSKA**

korzystanie z usług

ZAKŁADU USŁUGOWEGO w ŁODZI przy ul. Limanowskiego 196

w zakresie

- napraw telewizorów czarno-białych i kolorowych,
- napraw odbiorników radiowych i tranzystorowych,
- napraw gramofonów, magnetofonów, wzmacniaczy.

GWARANTUJEMY KRÓTKIE TERMINY – SOLIDNĄ JAKOŚĆ USŁUG.

618-k

ZAPISY

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W ŁODZI

OGŁASZA

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1979–1980 do Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Policealnego Studium Zawodowego mieszczących się w Zespole Szkół Zawodowych w Łodzi, ul. Kopernika 41 na kierunki:

ZSZ

- **MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH,**
- **ELEKTROMONTER TABORU KOLEJOWEGO,**
- **OPERATOR RUCHOWO-PRZEWOZOWY,**

Policealne Studium Zawodowe

- **TECHNIK MECHANIK – eksploatacja i naprawa taboru kolejowego,**
- **TECHNIK KOMUNIKACJI – ruch i przewozy kolejowe.**

Absolwenci wymienionych kierunków mają zapewnioną pracę w jednostkach PKP.

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, tel. 391-78 oraz Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Łodzi, ul. Więckowskiego 18, I piętro, pokój nr 111, tel. 398-80 wew. 5365 w godz. od 8 do 15.

654-k

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA DLA PRACUJĄCYCH

ZSB KOLUSZKI

PIOTRKOWSKIEGO KOMBINATU BUDOWLANEGO

W KOLUSZKACH,

ul. Budowlanych 8,

97-140 Koluszki, telefon 388, 177

prowadzi zapisy do klas I na rok szkolny 1979–1980 w zawodach:

2-LETNIE

- **MURARZ – wiek 15–17 lat,**
- **MALARZ BUDOWLANY (także dziewczęta) – wiek 15–17 lat,**
- **BETONIARZ-ZBROJARZ – wiek 15–17 lat,**
- **MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH – wiek 15–17 lat,**

3-LETNIE

- **ELEKTROMONTER – wiek 15–17 lat,**
- **ŚLUSARZ-SPAWACZ – wiek 16–17 lat,**
- **MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH – wiek 15–17 lat.**

Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie. Absolwenci mogą kontynuować naukę w Technikum Budowlanym dla Pracujących o kierunku budownictwo ogólne, które powstanie przy szkole od września 1979 r.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły oraz Piotrkowski Kombinat Budowlany w Piotrkowie Tryb., al. Bieruta 13/15, dział zatrudnienia.

U W A G A!

W szkole będą organizowane kursy na prawo jazdy kat. B dostępne dla uczniów w zawodach:

MURARZ i BETONIARZ-ZBROJARZ

za częściową odpłatnością. Przy szkole istnieje internat – zakwaterowanie bezpłatne.

NIE DOTYCZY KANDYDATÓW Z WOJEWÓDZTWA MIEJSKIEGO ŁÓDZKIEGO.

635-k

Zapisy

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZYZAKŁADOWA Zakładu Gazowniczego – Łódź

P R Z Y J M U J E

młodzież poniżej lat 18

na kierunek

M O N T E R SIECI I INSTALACJI GAZOWYCH.

Nauka trwa 3 lata.

W trakcie nauki uczniowie mogą uzyskać dodatkowo uprawnienia „SPAWACZA" oraz „KIEROWCY".

Dla zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie.

Zapisów dokonuje sekretariat

Zespołu Szkół Zawodowych nr 4 Łódź, ul. Kopernika 41, tel. 391-78 lub komórka szkolenia zawodowego Zakładu Gazowniczego Łódź, ul. Targowa 18, tel. 347-94 lub 395-85, w. 85.

802-k

KOMES

INŻYNIERÓW ODZIEŻOWNIKÓW

L U B

WŁÓKIENNIKÓW

na stanowiska kierownicze

Z A T R U D N I Ą

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „K O M E S" w SŁUBICACH.

Informacji w zakresie warunków pracy, płacy oraz zakwaterowania udziela

DZIAŁ SPRAW OSOBOWYCH – TELEFON 20-31.

Nie dotyczy kandydatów z terenu województwa miejskiego łódzkiego.

764-k

PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

WŁÓKIENNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „Ż A K A R D" w Konstantynowie Łódzkim, ul. 19 Stycznia 13

Z A W I A D A M I A,

ŻE DNIA 27 MARCA 1979 ROKU

nastąpi wypłata nagród z zakładowego funduszu nagród za rok 1978.

Reklamacje w powyższej sprawie będą przyjmowane do dnia 22 marca 1979 roku.

Po upływie tego terminu reklamacje rozpatrywane nie będą.

772-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 26 marca 1979 roku o godz. 13.15 w audytorium W-33, im. prof. T. Żylińskiego, Gmach Włókienniczy, III p., skrzydło B., ul. Żeromskiego 116, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej inż. ZDZISŁAWA MOŻYSZKA na temat: „Wpływ parametrów stabilizacji termicznej na wybarwialność włókien polikaprolaktamowych barwnikami reaktywnymi typu β — chlorowinylosulfonylowego".
PROMOTOR: prof. dr habil. Grzegorz Urbańczyk — Politechnika Łódzka.
Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 861-k

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 30 marca 1979 roku o godz. 16 w audytorium Ch-1 w Gmachu Chemii, II p., ul. Żwirki 36 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. WANDY PARASIEWICZ pt.: „Badanie procesów współmieszania i kowulkanizacji mieszanin elastomerów".
PROMOTOR: doc. dr inż. Robert Gaczyński — Instytut Przemysłu Gumowego „STOMIL" w Piastowie.
Prace i opinie recenzentów zostały wyłożone do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 864-k

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 29 marca 1979 roku o godz. 14 odbędzie się w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki przy ul. Banacha 22 publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską JERZEGO SZTAJNICA nt.: „Warunki konieczne optymalności dla sterowań o ograniczonym wahaniu. Twierdzenie o istnieniu rozwiązania dla pewnego zadania Bolza".
PROMOTOR: doc. dr habil. Stanisław Walczak.
Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 789-k

Dziekan i Rada Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 30 marca 1979 roku w sali posiedzeń Gmachu Farmacji odbędą się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:
GODZ. 16 — mgr farm. SEWERYNY FRĄCZEK pt.: „Niektóre zmiany biochemiczne i biologiczne u szczurów pod wpływem różnych dawek dinokapu".
PROMOTOR: prof. dr hab. Henryk Młodecki.
GODZ. 17 — mgr farm ZBIGNIEWA WITCZAKA pt.: „Reakcja 4' — podstawionych flawonów i ich prekursorów, chalkonów, β — dwuketonów z hydroksyloaminą"
PROMOTOR: prof. dr hab. Maria Królikowska.
Prace doktorskie i oceny recenzentów wyłożone są do wglądu zainteresowanym w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny. 823-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne

ZAWIADAMIA WSZYSTKICH KONTROLERÓW SPOŁECZNYCH i wyznaczonych członków ORMO,

że w dniu 16 marca br. o godz. 17

w ekspedycji ruchu nr 3 przy pętli tramwajowej na ŻABIEŃCU odbędzie się zbiórka, której celem jest udział w kontroli biletowej. 847-k

Kupno-Sprzedaż

BONY, stare monety — kupię. 53-05-67. 5130 g

MOTOROWER dwuosobowy kupię. Oferty „5189" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ tunele foliowe. Tel. 323-13. 5370 g

ROWEREK dziecięcy „Bobo" oraz kojec kupię. Tel. 603-05. 5387 g

TRANSFORMATORY radiowe i niekompletne radioodbiorniki kupuje Warsztat Radio-Telewizyjny, Kilińskiego 44, Hajduk. 5426 g

PIEC c.o. sprzedam. Wał korbowy do „Warszawy" kupię. Tel. 51-13-98. 5113 g

COCKER-spaniele biało-złote po wielokrotnej złotej medalistce i championie — sprzedam, Łódź, Wrocławska 6 a m. 4. 5170 g

DWIE rolki folii 12 × 33 m — sprzedam. Oferty z ceną „4936" Prasa, Piotrkowska 96.

MEBLE „Simmler" — sprzedam. Tel 244-07 po 18. 4937 g

SPAWARKĘ 220/380 — sprzedam. Tel. 442-15.

ZEGAREK Texas Instrument na ciekłych kryształach — sprzedam. Admiralska 63. Ługowscy. 5045 g

MEBLE stołowe stylowe — sprzedam. Strzelczyka 34 m. 9 (10—19). 4953 g

WTRYSKARKĘ ręczną poziomą sprzedam. Muszlowa 11. 4990 g

KAFELKI hiszpańskie — sprzedam. Tel. 673-87 po 20. 5008 g

SPRZEDAM dywan wełniany 3 × 4 i maszynę do szycia. Maria Wocheń, Łódź, Flatta 15 m. 10, bl. 36. 5283 g

KALKULATOR Texas Instruments. Programable TI-57 oraz wannę — tanio sprzedam. Tel. 759-21.

OBRĄCZKI złote grawerowane sprzedam. Telefon 701-30. 5051 g

WALIZKOWĄ maszynę do pisania sprzedam. Kołodziejska 2 m. 65 po 17.

MASZYNĘ do szycia „Tuła" tanio sprzedam. Tel. 339-81. 5161 g

PRASOWALNICĘ domową elektryczną firmy Textima z gwarancją (dł. wałka 0,5 m) sprzedam. Marchlewskiego bl 318 m. 12 po 16. (Retkinia). 5143 g

MAGIEL elektryczny — sprzedam. Tel. 683-99 po 17. 5177 g

NUTRIE szafiry, klatki oraz płyty ocieplane 120 cm x 300 cm x 5 cm sprzedam. Tel. 53-14-44 po 16. 5180 g

JACHT żaglowy — sprzedam. 704-64, wieczorem.

SPRZEDAM (komplet) silnik, pompę i hydrofor. Łódź, Folwarczna 69.

KOMPLETNE urządzenia do napełniania naboi (zbyt zapewniony) sprzedam. Oferty „5311" Prasa, Piotrkowska 96.

SADZONKI sałaty większą ilość sprzedam. Łódź, Budowlana 6. 5435 g

ROZSADĘ sałaty i pomidorów — sprzedam. Ul. Teresy 31. 5306 g

SZNAUCERY olbrzymy — rodowodowe, sprzedam Narutowicza 39 m. 15.

CHARTY afgańskie szczenięta sprzedam. Sierakowskiego 102 A codziennie 16—19. 5050 g

COCKER-spaniela złocistego 7-miesięcznego — sprzedam. Żwirki 8 m. 12. 5227 g

ENCYKLOPEDIĘ 4-tomową — sprzedam. Tel. grzecznościowy 51-36-33. 5028 g

MEBLE stylowe dębowe (stare) — kredens, stół owalny, sześć foteli — sprzedam. Lutomierska 150 m. 32 godz. 17—18. 5339 g

WYWAŻARKĘ kół samochodowych, nowoczesną, nową, z gwarancją, sprzedam. Gdańsk, tel. 82-29-75. 821 k

GARAŻ składany sprzedam (może być na placu okolice Radiostacji) Kołowa 17/19 m. 8. 5176 g

FOKSTERIERY szorstkowłose i pudelki miniatury rodowodowe — sprzedam. 735-43. 5491 g

Pojazdy

„SKODĘ" lub „Wartburga" 3—4-letnie kupię, 600 sztuk płytek pcv sprzedam. Oferty „5088" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ „Skodę" i przyczepę campingową. Sprzedam „Syrenę 104". Tel. 52-78-06. 5284 g

NOWEGO „Fiata 126" kupię. Tel. 256-79 po 15.30. 5276 g

„WARSZAWĘ", wzmacniacz 60 V sprzedam. Stryków, Batorego 3 m. 4. 5099 g

NOWEGO „125 p" — 1500 sprzedam. Woronicza 2 (10—18). 5220 g

„FIATA 126 p" sprzedam. Odbiór natychmiast. Zamienię garaż własnościowy Nowotki — Kopcińskiego na garaż okolica Inflancka — Julianowska. Tel. 798-89 po 17. 5171 g

„FIATA 125 p" (1978) — zamienię na nowego „126 p". Tel. 715-56. 5002 g

„FIATA 126 p" odbiór natychmiast — sprzedam. Kupię bony. Tel. 389-37 po 16. 5033 g

„WARSZAWĘ" furgon — sprzedam. Zamenhofa 30 m. 1. 4948 g

„FIATA 125 — 1300" (1976) sprzedam. Grabieniec 20 m. 131. 4955 g

„FIATA 126 p" sprzedam. Odbiór natychmiast. Oferty „5015" Prasa, Piotrkowska 96.

„SKODĘ 100 S" pilnie — sprzedam. Tel. 879-72. 5282 g

„SYRENĘ 105" sprzedam, odbiór natychmiast. Tel. 51-75-56. 5294 g

„FIATA 126 p" (1976) — sprzedam. Tel. 826-01 godz. 16—18. 5299 g

„FIATA 125 p" (1974) — sprzedam Piotrkowska 261 m. 3, front. 5096 g

„FIAT 126 p" sprzedam. Odbiór z Polmozbytu lub zamienię na nową „Skodę". Tel. 645-79, po 18. 5237 g

„FIATA 126 p" odbiór kwiecień zamienię na „Syrenę 105" odbiór natychmiast. Oferty „5103" Prasa, Piotrkowska 96.

„SYRENĘ" wylosowaną w PKO — sprzedam (odbiór natychmiast). Oferty „5072" Prasa, Piotrkowska 96.

„TRABANTA 601" — sprzedam. Tel. 244-61. 5340 g

„FIATA 126 p" — sprzedam, odbiór natychmiast. Tel. 719-95. 5348 g

„SYRENĘ 103" i „Fiata 126 p" — sprzedam. Oferty „5377" Prasa, Piotrkowska 96.

„TRABANTA — 601" (1968) sprzedam. Tel. 745-43, po 17. 5317 g

SPRZEDAM „Zaporożca" (1973) stan dobry. Telefon 51-59-33 po 16. 5173 g

„SYRENĘ — 105" nową (rok 1978) sprzedam. Chojny, Szara 10 m. 3, od Bednarskiej. 5117 g

„FIAT — 126 p" sprzedam. Odbiór natychmiast. Oferty „5229" Prasa, Piotrkowska 96.

„SYRENĘ — 105" (1974) sprzedam. Franciszkańska 151/155 m. 24, po 16.

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Tel. 816-36. 5443 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p" 1500 (1976). Wiadomość: tel. 52-09-62. 5383 g

„FIATA 125 p" 1500 (1976) — sprzedam. Tel. 700-56. 5338 g

„SKODĘ S-100" (1977) — sprzedam. Tel. 375-98. 5416 g

„SYRENĘ — 105-L" (1975) sprzedam. Tel. 53-60-32.

„FIAT — 126 p" nowy — odbiór natychmiast sprzedam. Tel. 429-03. 5337 g

„ŻUKA" sprzedam. Piotrkowska 203/205 m. 1 (blok). 5325 g

ZAWIESZENIE do „Żuka" po remoncie sprzedam. Dąbrowskiego 28 c m. 12.

KUPIĘ przekładnię kierowniczą „Wartburga 353", tel. 775-02. 4984 g

SPRZEDAM nadwozie „Fiata 126" po wypadku. Tel. 326-23. 5122 g

NOWĄ karoserię „MR" — sprzedam. Tuszyńska 105. 5212 g

NADWOZIE „Syreny 105" może być po wypadku zdecydowanie kupię. Zgierz, Ludowa 11, Kuźnik. 5250 g

KAROSERIĘ „Syreny 105" sprzedam. Słowackiego 25/28. 5150 g

BMW drążek, teleskop, reflektor, opony nowe — sprzedam 871-43. 5345 g

OPONY bezdentkowe Firestone Carolina Sport 200 165 HR 14 — sprzedam. 871-43. 5346 g

KUPIĘ silnik samochodowy „Lublin". Tel. 340-65. 5328 g

OPONY do „Łady" sprzedam. Tel. 51-17-03. 5196 g

Lokale

POSZUKUJĘ nie umeblowanego M-3. Oferty „5197" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ na mieszkanie. Julianowska 1 m. 464. 5111 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania samodzielnego, Łódź, Strzelczyka 1—13. 5444 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania lub pokoju. Oferty „5442" Prasa, Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMCOM wynajmę M-3 na rok, Osiedle Karolew Płatne z góry. Oferty „5381" Prasa, Piotrkowska 96.

ŁĘCZYCA M-4, bloki — zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość — Zbiorcza 12 m. 19, po 18. 5308 g

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje (94 m) wszystkie wygody (bez c.o.) na dwa oddzielne mieszkania. Tel. 52-55-78. 5304 g

POSZUKUJĘ pokoju z niekrępującym wejściem. Płatne miesięcznie. Oferty „5261" Prasa, Piotrkowska 96

CUDZOZIEMIEC poszukuje M-5 komfort z telefonem w śródmieściu. Oferty „5172" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, I piętro w starym budownictwie (Abramowskiego) na domek. Oferty „5407" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 Żubardź zamienię na równorzędne Widzew-Wschód, Inowrocławska 14 m. 69, po 16. 5365 g

M-4 trzypokojowe, spółdzielcze przy Kraszewskiego — zamienię na podobne w innej dzielnicy. Oferty „5343" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODA pielęgniarka poszukuje pokoju. Oferty „5146" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju lub mieszkania. Oferty „5239" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania lub M-2 płatne za rok. Tel. 775-37 (18—20). 5078 g

M-3 Teofilów i pokój z kuchnią (wygody) zamienię na 3 pokoje z kuchnią bloki. Oferty „5081" Prasa, Piotrkowska 96.

UCZENNICA poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem. Tel. 747-24 (16—20). 5104 g

SAMOTNY poszukuje M-2. Tel. 213-71 (9—14). 5206 g

3 POKOJE, bloki, centrum, spółdzielcze — zamienię na mniejsze własnościowe. Oferty „5133" Prasa, Piotrkowska 96.

ŁÓDŹ — Śródmieście, bloki, I piętro, wszystkie wygody, M-2, 38 m kw. — zamienimy na mieszkanie we Wrocławiu lub Trójmieście z wygodami. Warunki do uzgodnienia. Łódź, ul. Hutora 6/10 m. 71, Stanisław Wołkowski. 5097 g

KAWALERKI lub pokoju z kuchnią poszukuję. Tel. 351-11. 5056 g

MŁODE małżeństwo poszukuje M-2, najchętniej w blokach. Płatne miesięcznie. Oferty „5292" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4, 48 m, 3 pokoje, telefon, garaż — Żubardź, zamienię na podobne 60-70 m, inne propozycje. Tel. 51-64-95 po 17. 5053 g

RADOM zamienię pokój z kuchnią oraz działkę z domkiem i staw na większe mieszkanie w Łodzi. Radom 26-600, 1 Maja 32 m. 1. Eugeniusz Olejnik. 5167 g

M-2 komfortowe z telefonem wynajmę cudzoziemcowi. Oferty „5086" Prasa, Piotrkowska 96.

LOKAL sklepowy kupię, wydzierżawię, inne propozycje. Oferty „5231" Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM lokal na zakład rzemieślniczy samochód oczekuję propozycji. Oferty „5210" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ garażu. Tel. 53-01-87. 5274 g

ODSTĄPIĘ lokal nadający się na pracownię rzemieślniczą. Tel. 53-68-69 po 19. 5371 g

POSZUKUJĘ garażu w okolicy placu Pokoju. Tel. 838-10. 5310 g

LOKAL 30 m na cichą pracownię do wynajęcia. Oferty „5388" Prasa, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

GEOMETRIA wykreślna. 237-71 inż. Ciesielski. 5409 g

INTELIGENTNA dziewczyna zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „5036" Prasa, Piotrkowska 96.

KUCHARKI, pomoce kuchenne, kelnerki, kierowcę zatrudnię w sezonowej jadłodajni we Władysławowie od pierwszego czerwca do trzydziestego sierpnia 1979 r. Mieszkanie, wyżywienie zapewniam. Płaca dobra. Oferty pisemne: Gulkowski, Gdańsk Oliwa, ul. Gdyńska 7 b/16.

DO pracy w ogrodnictwie przyjmę ogrodnika z praktyką w zakresie szkółkarstwa ozdobnego i cztery młode kobiety samotne. Zapewniam mieszkanie. Zgłoszenia: Nowak, Wrocław, Działkowa 59, tel. 67-21-67. 806 k

PRZYJMĘ pracę chałupniczą. Tel. 53-69-00 po 15.

SZWACZKA (stebnówka, overlock) i kołnierzyczarka — potrzebne. Tel. 400-46

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (oprócz szycia) Widzew-Wschód, Cwiklińskiej 10 m. 89 blok 106.

POTRZEBNA rencistka do szycia toreb damskich. Tel. 641-90. 5366 g

BLACHARZY, dekarzy przyjmę. Wierzbowa 14, godz. 8—14, Adamus.

PRZYJMĘ pracę kierowcy — mechanika samochodu osobowego. Oferty „5256" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ drukarza na metraż i chustki. Oferty „5144" Prasa, Piotrkowska 96.

PERKUSISTA posiadający aparaturę nagłaśniającą podejmie pracę. Tatrzańska 46 m. 58. 5243 g

KIEROWCA — mechanik. Kat. I podejmie pracę. Tel. 53-26-17 po 18.

MĘŻCZYZNA, wykształcenie techniczne przyjmie pracę w branży tworzyw sztucznych. Oferty „5208" Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA szwaczka-rękawiczarka, 362-09 (8—10). 5291 g

PRACĘ chałupniczą przyjmę. Oferty „5007" Prasa, Piotrkowska 96.

MURARZY wykwalifikowanych na dobrych warunkach — zatrudnię. Żeromskiego 77/79 m. 5.

POTRZEBNA dochodząca pomoc do 9-miesięcznego dziecka. Bednarska 9 m. 125. 5125 g

POMOC domowa potrzebna (mieszkanie zapewnione). Błażewice, k. Białej Rawskiej, skierniewickie. Czesław Karpiński.

GOSPOSIĘ wykwalifikowaną, samodzielne mieszkanie, warunki bardzo dobre, referencje wymagane. Oferty „5312" Prasa, Piotrkowska 96.

CHAŁUPNIKOM - dziewiarzom zlecę prace z wiskozy. Oferty „4982" Piotrkowska 96.

PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH i ELEKTRYCZNYCH w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87

Z A W I A D A M I A,

zainteresowanych, że dnia 20 marca 1979 r. wypłacane będą nagrody z zakładowego funduszu nagród za rok 1978.

Reklamacje należy zgłaszać w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

795-k

SZKOŁA BALETOWA w ŁODZI

PRZYJMUJE ZAPISY DZIEWCZĄT i CHŁOPCÓW

kończących w bieżącym roku szkolnym II klasę szkoły podstawowej.

Absolwenci szkoły otrzymują świadectwo dojrzałości i tytuł TANCERKI – TANCERZA.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły,

ul. Żeromskiego 10, telefon 388-99, 261-95.

748-k

Różne

HYDRAULICZNO-gazowe usługi. Bednarek, 235-01. 5198 g

MECHANIKA pojazdowa (naprawa podwozi „Fiat-125 p", „126 p", „Syrena") mycie podwozi, nadwozi, silników i smarowanie. Śląska 9, Szarlat. 5164 g

PROSTOWNIKI samochodowo-motocyklowe wykonuje Warsztat Radio-Telewizyjny, Kilińskiego 44, Hajduk. 5429 g

PRZYSTĄPIĘ do spółki w warsztacie samochodowym. Oferty „5425" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ dostawcy pieczarek, chrzanu, ćwikły, miodu. Tel. 708-12 wieczorem. 5273 g

POSIADAM „Fiata — 125" wolny czas, oczekuję propozycji. Oferty „5264" Prasa, Piotrkowska 96.

ROZPROWADZĘ towar: Łódź — Piotrków — Tomaszów. Oferty „5408" Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM „Żuka" i wolny czas — oczekuję propozycji. Oferty „5332" Prasa, Piotrkowska 96.

SPECJALNOŚĆ spawania: stopy aluminium, cynku, żeliwa głowic, bloki samochodowe. Łódź, Bogusławskiego 24 a tel. 432-17. Matusiak. 5316 g

PRZYJMĘ dzieci na wakacje. Opieka lekarska, pedagogiczna. Albina Kapłon, 34-410 Rabka, ul. Leśna 15. 817 k

AGENCYJNY Boutique poszukuje dostawców atrakcyjnej konfekcji i bielizny damskiej, męskiej oraz dziecięcej, artykułów dziewiarskich, galanterii włókienniczej, bielizny pościelowej oraz drobnej galanterii ozdobnej. Zgłoszenia — Boutique „Izabella" Warszawa, ul. Czerniakowska 149, tel. 41-18-30, dom tel. 34-19-86. 597 k

FRYZJER damski poszukuje pracy. Oferty „5448" Prasa, Piotrkowska 96.

DZIURKI szybko, solidnie wykonuje pracownia — Halina Borkowska, Kopcińskiego 48—7, tel. 848-87. 5357 g

POSIADAM gotówkę, przystąpię do spółki, inne propozycje. Oferty „5255" Prasa, Piotrkowska 96.

USŁUGI murarsko-tynkarskie. Zalewski. 213-89. 5186 g

SKLEP obuwniczy poszukuje dostawców. Nowotki 94. 5240 g

CERUJĘ garderobę, dzianinę, cremplinę, dywany. Pawlikowska, Kościuszki 41. 5289 g

BIURO Matrymonialne „Anna" 50-954 Wrocław 1, skrytka pocztowa 2054 poleca usługi. 785 k

PORADY samotnym udziela psycholog. JUNONA, — Busko Zdrój, P-92. Dyskrecja zapewniona. 786 k

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo". 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi. 783 k

Zguby

UNIEWAŻNIA się pieczątkę, Aleksandra Hanna Hajduk, lekarz medycyny PT 618, Łódź, Kosmonautów 2 m. 69. 5119 g

KARYNA Gajl zgubiła legitymację służbową 783/76 UŁ. 5195 g

ANDRZEJ Rychlik zgubił legitymację pracowniczą nr 717/77 wydaną przez UŁ. 5403 g

BRYGIDA Orłowska zgubiła zaświadczenie nr 62027 wydane dla członka podoplecznego wzór nr 2 (13. VIII. 1976). 5303 g

ZGINĄŁ rudy seter. Wiadomość tel. 52-58-98. 5174 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę: „Zakład Usługowy Uszczelniania okien i drzwi taśmą metalową, cyklinowanie. Tadeusz Witkowski, Łódź, ul. Piotrkowska 33 m. 56. 5082 g

PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

CENTRALNE LABORATORIUM JEDWABNICZO-DEKORACYJNE Łódź, ul. Gdańska 118

Z A W I A D A M I A,

ŻE DNIA 27 MARCA 1979 ROKU

wypłaca nagrody z zakładowego funduszu nagród za rok 1978.

Ewentualne reklamacje przyjmowane będą w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

812-k

S Z L A K Ę

ODSTĄPIĄ NIEODPŁATNIE odbiorcom państwowym i prywatnym

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „FEMINA" w Łodzi, ul. Krzemieniecka 2, codziennie w godz. 7 – 16.

Odbiór własnym transportem.

839-k

Dziecko oskarża

Korespondencja z RFN

Patrząc z okien turystycznego autokaru czy spacerując po ruchliwych kuszących bogactwem towarów miastach zachodnioniemieckich mijając dobrze ubranych i pogodnych przechodniów, nie widzi się oczywiście tematu „dziecko oskarża".

W tym celu trzeba się zagłębić w lekturę, wertować statystyki, raporty policyjne. Niemniej dzieci w RFN mają coraz więcej powodów by oskarżać coraz głośniej. Kogo i za co?

BRUTALNOŚĆ, A NAWET SADYZM...

Wyjątkowa wprost brutalność rodziców wobec dzieci, maltretowanie ich fizycznie i psychicznie, przybrały już charakter zjawiska społecznego, które zaczyna niepokoić opinię publiczną. Mobilizuje to również władze do podejmowania kampanii wychowawczej, a także do zaostrzenia środków administracyjnych. **Policja rejestruje rocznie ok. 2 tys. przypadków pobicia dzieci tak ciężkiego, że kończy się to często trwałym kalectwem, a nawet śmiercią.** Statystyki dają tu obraz różny. Jedne szacują liczbę dzieci maltretowanych przez rodziców na 15 tys. miesięcznie, inne na 10 tys. U jednych szacunek sięga aż 400 tys. rocznie. U innych jak w wydanej na jesiennych targach książki we Frankfurcie w październiku 1978 publikacji „Jak żyjemy — liczby, fakty, analiza sytuacji dzieci w Republice Federalnej" mowa jest nawet o milionie dotkliwie pobitych rocznie.

Bez względu na to jak dalece różnią się te szacunkowe dane, wszystkie są dostatecznie ponure, alarmujące dając powody do smutnych refleksji. Tym bardziej, że — jak zauważył dziennik „Die Welt" — **policja wychodzi z założenia, iż przypadki ujawnione, zgłaszane „stanowią zaledwie ułamek" tego, co rzeczywiście kryją domowe tajemnice.** Policja kryminalna Badenii-Wirtembergii rozpoczęła szeroką akcję uświadamiającą pod hasłem „łzy dziecka oskarżają". Poniższy fragment przeczytajmy dwa razy, bo brzmi on jak na wymogi cywilizacyjno-kulturalne XX wieku zbyt nieprawdopodobnie: **„Brutalne metody, przy pomocy których rodzice karcą własne dzieci przypominają najbardziej okrutne tortury. Dzieci bije się bezlitośnie depcze butami, dusi, miota o ścianę, czy też wyrywa im z głowy pęczki włosów. Chwilami dziwi się człowiek, że dzieci nie umierają w wyniku takich tortur".** Fragment który zacytowałem za magazynem „Welt am Sonntag", nierzadko spotkać można w prasie zachodnioniemieckiej, sformułowany mniej lub jeszcze bardziej opisowo.

A ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRAWNA?

Rzecz nie jest wcale tak prosta. **Kodeks karny RFN nie zna w ogóle pojęcia „maltretowanie dzieci",** chyba dlatego, że ustawodawca i prawodawca nie bardzo sobie wyobrażał tego potrzebę. Te zaś paragrafy kodeksu, pod które można by ew. podciągnąć znęcanie się nad własnym dzieckiem, są tak „rozwodnione" że pozwalają na dowolną interpretację. Tym bardziej, że kara chłosty nadal uznawana jest przez większość za właściwy środek wychowawczy. Do tragicznego nadużywania tej kary jest już tylko krok. **Dlatego nie dziw, że wg szacunkowych danych policji około 1000 dzieci rocznie umiera wskutek odniesionych obrażeń, z czego 200 przypadków, to sprawy całkiem jednoznaczne, przekazywane z miejsca prokuratorowi.**

Czyż jest to przypadek, że członkami „Niemieckiego Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt" jest 600 tys. mieszkańców RFN, natomiast w „Związku Niemieckim Opieki nad Dziećmi" udziela się zaledwie 15 tys. członków? Policja otrzymuje rocznie ponad 5 tys. meldunków o dręczeniu zwierząt, natomiast tylko 70 sygnałów z powodu maltretowania dzieci (za Westfaelische Rundschau z 5.3.77).

PRZYCZYNY?

A więc pełen nienawiści czy niechęci stosunek starszych do dzieci?

Dalecy jesteśmy od generalizowania, bo byłby to obraz niedokładny, chociaż takiego ciepła i serdeczności, jakie dają dziecku np. Włosi, obywatele RFN z pewnością nie dają. Istnieje jednak stosunkowo wysoki i raczej wzrastający odsetek przypadków patologicznego wręcz stosunku do dzieci za Łabą, chociaż w ankietach 68 proc. deklaruje miłość dla dzieci. Niestety prawie że ci sami, bo 56 proc. przyznaje jednocześnie, że hałas dzieci działa im na nerwy. A więc kochają dzieci, lecz jeszcze bardziej kochają spokój, a jeśli ten zostaje zakłócony, wpadają w furię i wyładowują swą złość na dzieciach.

Zastanawiając się nad przyczynami alarmującego zjawiska, władze i pedagodzy dochodzą do wniosku, że szukać ich należy także w nieodpowiednich warunkach mieszkaniowych (ponad 800 tys. dzieci nie ma własnego łóżka), w przepracowaniu, zbyt nerwowym trybie życia. Fatalny wpływ mają także rosnące trudności w pożyciu małżeńskim oraz alkoholizm szerzący się również wśród kobiet. Wszystko to powoduje gromadzenie się u dorosłych odruchów agresywnych, które następnie wyładowują się na dzieciach. Szczególnie jeśli te wracają ze szkół ze swymi problemami i kłopotami. W efekcie dochodzi do zderzenia postaw niezadowolenia obu stron, ze szkodą głównie dla dzieci. Rozumowanie to wydaje się w dużej mierze logiczne, lecz nie daje nam jednak odpowiedzi na pytanie, dlaczego w innych krajach, w których rodzice i dzieci mają przecież podobne zmartwienia, sadyzm wobec dzieci występuje nieporównanie rzadziej.

EUGENIUSZ GUZ

Spółdzielnia „Cepelia" w Leżajsku (woj. rzeszowskie) produkuje niezwykle piękne wyroby tkackie.

Leżajskie sumaki, kilimy, narzuty czy dywany znajdują chętnych odbiorców zarówno w kraju jak i za granicą w RFN, Belgii, Holandii, Norwegii, Japonii i Czechosłowacji.

CAF — Łokaj

Na półkach księgarni

I. Borzym — Uczniowie zdolni. PWN 1978 s. 281, zł 50;

A. Lutrzykowski — Władza polityczna w gminie. PWN 1978, s. 317, zł 55;

St. Włodyka — Porozumienie gospodarcze. PWN 1978, s. 293, zł 42;

Problemy obywatelskiego, patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania społeczeństwa. KiW 1978, s. 239, zł 25;

J. Kowalski — Demokracja burżuazyjna a demokracja socjalistyczna. KiW 1978 s. 91, zł 15;

Dziś w Radio i TV

PIĄTEK, 16 MARCA

PROGRAM I

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Mozaika polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Przeboje świata. 13.20 Parada jazzu tradycyjnego. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio Gama. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio Gama. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert życzeń. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV. 19.40 Rytmy ludowe Słowacji. 20.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym. 20.30 Melodie, do których chęt nie wracamy. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Muzyka Karola Szymanowskiego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie. 23.00 Witamy was Polska.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 F. Schubert: I Kwartet smyczkowy. 12.25 „Milczący lud" — fragm. opow. 12.45 Tańce dawnej Warszawy. 12.55 Śpiewa zespół „Aura". 13.00 Wokół spraw naszego stołu. 13.15 Nowe nagrania radiowe. 13.30 Wiadomości i komunikat dla górników. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 E. Zimienko śpiewa pieśni kompozytorów rosyjskich. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio Moskwa. 14.45 Muzyka Mozarta. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Melodie filmowe. 16.10 Koncert życzeń miłośników muzyki. 16.40 Polska muzyka operowa. 17.00 Spotkanie z piosenką radziecką. 17.20 „Rośliśmy razem z nią" — wiersze B. Ostromęckiego. 17.40 „Rozłączenie" — rep. lit. W. Nowickiego. 18.00 21 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 78. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy. 19.05 Poezja i muzyka — wiersze R. M. Rilke. 19.30 Koncert Ork. Symfonicznej i Chóru Radia w Stuttgarcie. 20.20 Dyskusja literacka (w przerwie koncertu). 20.40 D. c. koncertu. 21.30 Wiadomości i informacje sportowe. 21.40 Victoria de Los Angeles śpiewa renesansowe pieśni hiszpańskie. 22.00 Teatr PR: „60 uderzeń serca" — słuch. K. Strzałki. 22.40 Gra Orkiestra Smyczkowa p.d. L. Stokowskiego. 23.00 Granice jazzu. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Tajemnica jeziora" — odc. pow. 14.00 Dzieła Oliviera Messiaena. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 „Kocham się w poecie" — śpiewa Ł. Prus. 15.20 „Zdrowie na budowie" — gra zespół „Laboratorium". 15.40 Tylko po hiszpańsku. 16.00 Pisarz miesiąca — J. Iwaszkiewicz. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Studio Nagrań. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — A. Strug: „Żółty krzyż". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — R. Wagner: „Holender tułacz". 19.50 „Wir pamięci" — odc. pow. 20.00 Interradio. 20.40 Swoi w górach — aud. J. Zadrowskiej. 21.00 Ballady na głosy, ballady na instrumenty. 21.20 Thesaurus muzyki polskiej — Dzieła wszystkie A. Jarzębskiego. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Bassey. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Nowe tomiki poetyckie — A. K. Torbus.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 (Ł). 12.10 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. w opr. M. Bunio (Ł). 12.25 Giełda płyt. 13.00 Lekcja języka rosyjskiego. 13.15 Muzyka rozrywkowa. 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 13.50 Tu Studio Stereo (stereo). 14.00 Naukowcy — rolnikom. 14.15 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 Muzyka z Pienin. 15.00 Wiad. 15.05 Wizerunki ludzi myślących — prof. A. Trzebski. 15.35 Muzyka. 15.40 Książki, do których wracamy — „Uliczka Klasztorna" — fragm. pow. 16.00 Wiad. 16.05 Lekcja języka łacińskiego. 16.25 Z dala od utartych szlaków — Oleśnica. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Folklor z dorzecza Amazonki (Ł). 17.15 Proza (Ł). 17.35 Przed finałem w Toruniu — rep. K. Pietranek (Ł). 18.00 „Łódzkie przemiany — Woziwoda" — aud. A. Juśkiewicz (Ł). 18.15 Radioreklama (Ł). 18.25 Kalejdoskop nauki: „Wiatr, który sieje diamenty". 19.00 SOS dla biosfery. 19.15 Lekcja języka angielskiego. 19.30 53 Festiwal Bacha w Marburgu 1978. 20.50 Utwory F. Woźniaka i A. Panufnika. 21.33 Laureaci chopinowscy na płytach — Piotr Paleczny. 22.15 Kraje i wydarzenia. 22.35 Radiowo-Tv Szkoła Średnia dla Pracujących. 22.50 Transkrypcje fortepianowe — Pieśni S. Moniuszki. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — Język polski, sem. 4. 6.30 TTR, RTSS — Fizyka, sem. 4. 9.00 Dla szkół: Geografia, kl. 5 — Lodowy kontynent. 10.00 Wychowanie obywatelskie, kl. 8 — Dowód najwyższego uznania. 11.05 Wychowanie techniczne, kl. 1—3 lic. Planowanie pracy. 12.45 TTR- RTSS — Język polski, sem. 2. 13.25 TTR, RTSS — Biologia, sem. 2. 15.15 Redakcja szkolna zapowiada. 15.00 NURT — Psychologia. 16.00 Dziennik. 16.10 Obiektyw. 16.30 Dzień dobry, tu telewizja — Gotujemy po węgiersku. 16.50 Piątek z Pankracym. 17.15 Klinika zdrowego człowieka. 17.45 Dom i my. 18.00 Magazyn motoryzacyjny. 18.30 „Profesor i panna" — odc. 5 filmu ser. prod. TV Jug. pt. „Gość z Francji". 19.00 Dobranoc i Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.15 Koncert WOSPRiTv w Katowicach. 21.10 Telewizyjne widowisko komediowe — Arystofanes — Lizystrata. 22.25 Dziennik. 22.40 Studio Sport.

PROGRAM II

16.30 Język francuski, kurs podst. lekcja 22. 17.00 Estrada folkloru. 17.30 Lidar. 18.00 Poradnia „Zaufanie" 18.30 Turystyka i wypoczynek. 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.15 Studio Sport — Wokół stadionów. 20.45 Program morski. 21.15 24 godziny. 21.25 Premiera w „Dwójce" — „Aktor i barbarzyńcy" — film fab. prod. rum.

Badania w Poradni Dermatologicznej — to osobista korzyść i społeczny obowiązek

W dniu 12 marca 1979 roku, przeżywszy lat 66 zmarł nagle

Ś. + P.

ROMAN JÓŹWIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 marca 1979 roku o godz. 13 na cmentarzu ewangelickim (część katolicka) w Łodzi przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają:

SYN, SYNOWA I WNUCZKA

DR INŻ.

JERZEMU LEWIŃSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEDZY z ZESPOŁU TKACTWA INSTYTUTU MECHANICZNEJ TECHNOLOGII WŁÓKNA POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Dnia 13 marca 1979 roku zmarła, przeżywszy lat 75 kochana Matka, Babcia i Prababcia

Ś. + P.

MELANIA STĘPNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 marca 1979 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

SYNOWIE z ŻONAMI, WNUCZKI i PRAWNUCZEK

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

KOL.

MIROSŁAWOWI CHMIELEWSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU JEDWABNICZO-DEKORACYJNEGO

KOLEŻANCE

MARII KROSNICKIEJ

wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu zgonu

MĘŻA

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI

W drugą bolesną rocznicę śmierci ukochanej Córki, Żony i Matki

Ś. + P.

CECYLII OSSOWSKIEJ

zostanie odprawiona msza święta dnia 18 marca br. (niedziela) o godzinie 10 w kościele katedralnym, o czym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłej:

MATKA, MĄŻ i SYNOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 1979 roku zmarł w wieku 75 lat po krótkiej i ciężkiej chorobie nasz ukochany Ojciec i Dziadziuś

Ś. + P.

MICHAŁ OJRZANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 marca 1979 roku o godz. 13.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

DZIECI i WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1979 roku, zmarła w wieku lat 71

Ś. + P.

STANISŁAWA ŻUKOWSKA

z domu STĘPIEŃ.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 marca 1979 roku o godzinie 15 na cmentarzu św. Antoniego na Mani. Pozostaje w głębokim żalu

MĄŻ i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1979 roku zmarła w wieku 90 lat

Ś. + P.

WALERIA WIECZORKIEWICZ

z domu WALCZAK.

Pogrzeb odbędzie się 17 marca 1979 roku o godzinie 15 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach.

CÓRKA, SYNOWIE, WNUKI i PRAWNUKI

Dnia 14 marca 1979 roku zmarł, przeżywszy lat 77 kochany Mąż i Ojciec

Ś. + P.

TEODOR ZAKRZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 marca 1979 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym-kat. na Dołach, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, o nagłej śmierci w dniu 13 marca 1979 roku

Ś. + P.

WINCENTEGO BŁASZCZYKA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Rudzie Pabianickiej, dnia 16 marca 1979 roku o godzinie 15.

ŻONA, DZIECI i WNUCZĘTA

BANKIERZY I PORYWACZE

Stefan Munz

Tłum. R. Jarski

(c) Rowohlt Taschenbuch Verlag GmbH Reinbek b. Hamburg 1975.

— Tak, przejdźmy zatem do zakładników — mówił Jaczek z namysłem. — Nad tym długo sobie łamałem głowę. Naturalnie, możemy porwać pierwszego lepszego. Jakiś tam urząd państwowy musi wybulić forsę. Ale będzie lepiej, jak porwiemy kobietę, wtedy opinia publiczna będzie rozpływać się ze współczucia i presja będzie tym większa. A jeszcze lepiej porwać taką kobietę, przez którą można wywierać presję bezpośrednio dodajmy na to na bank.

Kiedy zaczął odczuwać na sobie pytające spojrzenia obu kumpli, których zresztą widzieć nie mógł, ciągnął dalej swoje rozważania:

— Dyrektor banku, w którym pracuję, nazywa się Quass. Ma ścisłe powiązania z „Inter-Bankiem", zasiada w radzie nadzorczej...

— Nie rozumiem — przerwał mu Kofler. — Powiedziałeś przed chwilą, że wolisz zabrać się do babek, a teraz chcesz porwać tego Quassa?

— Może pozwól mi najpierw dokończyć — ofuknął go ostro Jaczek. — Czy ja powiedziałem że mamy porwać Quassa? No więc! Ale Quass ma żonę, ma również przyjaciółkę. Zwąchałem to przypadkiem, bo utrzymuje to przecież w ścisłej tajemnicy.

— Masz więc na myśli jedną z tych dwóch? — zastanawiał się głośno Mattfeldt. — Jeżeli tak, to chyba żonę, dla niej powinien zrobić wszystko żeby zorganizować monetę.

— Gdybyś zobaczył tę jego przyjaciółkę — to babka z salonu mody w Bad Homburg — wtedy byś inaczej śpiewał — odparł Jaczek.

— A zatem uważasz, że lepiej zabrać się do przyjaciółki? — stwierdził Kofler. — Ale jak to zrobimy? Niepostrzeżenie, dyskretnie i bez hałasu?

— Nie powinno to być trudne — uspokajał go Jaczek. — Obejrzałem teren. Babka mieszka w przedwojennej willi z ogródkiem od frontu. Możecie tam tyłem wprowadzić pojazd i załadować ją, jak będzie wychodzić z domu kwadrans po

— 69 —

ósmej. Nie ma najmniejszego ryzyka. Jak tylko będziecie mieli ją w garści, Szorsz zadzwoni do banku jako Jaczek i poprosi Quassa. Gdy telefonistka połączy go z dyrektorem Szorsz powie, że mamy w ręku jego lalunię i może ją odzyskać za marne dwanaście milionów. Quass skontaktuje się bezzwłocznie z policją i sprawa ostatecznie wyląduje u Jochnera — wtedy jesteśmy w domu. O to nam przecież chodzi.

Od nowa entuzjazmował się swoim fantastycznym planem i udało mu się przenieść ten entuzjazm na swoich partnerów.

— A po czym rozpoznamy tę lalunię? — informował się Mattfeldt.

— Zwyczajnie możecie ją zapytać — wyjaśnił Jaczek — zapytacie, czy jest pania Wangenheim. Adres Bad Homburg, Schöllerstrasse 11.

— A jeżeli z domu wyjdzie jakaś inna kobieta? — wysuwał nowe zastrzeżenia Kofler.

Tym razem odpowiedź dał Mattfeldt:

— To puścimy ją wolno. O tej porze nie narobi jeszcze alarmu. Dlaczego o godzinie ósmej rano nie może sobie gdzieś tam stać spokojnie samochód do przewożenia pieniędzy? A my obaj jesteśmy przecież bardzo spokojnymi typami.

Jaczek roześmiał się.

— Słusznie, Willi, skapowałeś widzę wszystko. Zrozumiałeś cały mechanizm sprawy. Musicie poruszać się zupełnie jawnie. Macie przecież w ręku i spluwy i zakładników. Wam nikt nic nie może zrobić. Musicie wyglądać na pewniaków.

— Problem jednego zakładnika mamy już z głowy — rzekł Mattfeldt który przeszedł na powrót do tonu rzeczowego. — A kogo porwiemy drugiego?

Jeszcze Jaczek nie zdołał odpowiedzieć na to pytanie, kiedy Szorsz Kofler pochylił się do przodu i szybko rzucił:

— Słuchajcie mam myśl. Po co brać sobie na kark jeszcze jedną babkę i mieć z nią same kłopoty. Możemy przecież zabrać ze sobą moją Irmę. Weźmie po prostu udział w tej zabawie, a przy okazji może uważać na tę — jak tam jej było? — na tę Wangendorf.

— Wangenheim — automatycznie sprostował Mattfeldt.

— Irma? Jaka Irma? — zapytał Jaczek, zaskoczony ale zaraz zrozumiał, o kogo chodzi. — Irma? Masz na myśli tę twoją przyjaciółkę, z którą byłeś umówiony, kiedy po raz pierwszy przyszedłem do ciebie?

Zatrzymał samochód na skraju drogi. W jednej chwili twarz mu się zmieniła. Zniknął z niej pogodny wyraz. Teraz oczy rzucały błyskawice, był wściekły, nawet gwara austriacka zabrzmiała twardo i groźnie.

— Czyś ty zupełnie oszalał? Pewnie opowiadałeś jej o naszych planach? No gadaj natychmiast! — Obiema rękami chwycił go za kołnierz i mocno potrząsnął. — Zaraz mi tu zaczniesz śpiewać! Obgadałeś już z nią całą sprawę?

Szorsz Kofler darmo próbował się uwolnić.

— Bzdury! Nic jej nie mówiłem. Za kogo wy mnie bierzecie? Ja tylko sobie pomyślałem...

— Jeżeli nie trzymałeś mordy na kłódkę... — zaczął groźnie Mattfeldt.

— 70 —

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje Kolegium Redakcyjne kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP" Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny (I sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty: rocznie 312 zł, półrocznie 158 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. A-13